

WIELKOPOLSKI

Rok XVII Poznań Cena 50 gr
Wydanie A' wtorek, 24 października 1961 Nr 251 (5512)

Przed obchodem 44 rocznicy Wielkiej Rewolucji

44 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w roku bieżącym obchodzona będzie pod znakiem uchwały XXII Zjazdu KPZR. W nieco mniejszym natomiast stopniu, niż w latach ubiegłych, uwzględnione zostaną sprawy historyczne. Znajdą one wyraz w organizowanych przez zakłady pracy, kluby TPR, świetlice i domy kultury, wieczornicach, poświęconych rewolucyjnej pieśni i poezji polskiej oraz radzieckiej.

W odczytach i referatach główny nacisk położony będzie na sprawy rolnictwa, ekonomiki i techniki ZSRR w świetle XXII Zjazdu KPZR.

W dniach 4–20 listopada odbędą się „Dni książki radzieckiej”, organizowane przez Stowarzyszenie Wydawców, Stowarzyszenie Księgarzy i Dom Książki. Między innymi znajdą się na wystawach przekłady nowości radzieckich, wydanych w ostatnich trzech latach.

Czou En-lai odleciał do kraju

W związku ze zbliżającą się sesją Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, Czou En-lai, szef delegacji KP Chin na XXII Zjazd KPZR, odleciał w niedzielę wieczorem z Moskwy do kraju.

Na lotnisku wnurowskim Czou En-lai zżegnał Nikitę Chruszczowa, Frel Kozłowa, Nikołaja Podgornego, ministra spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko i inni.

Czou En-lai zżegnał również pełniący obowiązki szefa delegacji chińskiej na XXII Zjazd KPZR Peng Czen i członków delegacji. (PAP)

BHP tematem dzisiejszej konferencji w KW

Z inicjatywy KW PZPR, Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych i Przychodni Medycyny Pracy odbędzie się w dniu dzisiejszym w Poznaniu wojewódzka narada, poświęcona na omówienie problemów bhp i ochrony pracy w zakładach przemysłowych w Wielkopolsce. Wezmą w niej między innymi udział sekretarze komitetów zakładowych PZPR z większych fabryk, przewodniczący rad zakładowych, inspektorzy pracy i lekarze przemysłowi.

Problemy są bardzo istotne. Jak wynika ze wstępnych obliczeń, obniżenie w Polsce o około 20 proc. wypadkowości i absencji chorobowej w zakładach pracy umożliwiłoby w okresie 5 lat zaoszczędzenie około 12–14 miliardów zł. Również to kwota, jaką pragniemy uzyskać w 5-lacie w związku ze wzmoczoną wydajnością produkcyjną. (I)

Już 3,5 tys. Algierczyków deportowano

Policia paryska podała oficjalnie do wiadomości, że 3.500 Algierczyków aresztowanych w stolicy Francji podczas ostatnich demonstracji, wysiedlono już do Algierii. Przepuszczanie wysiedlonych bez dalszych 1.600 Algierczyków. (PAP)

tach. W tymże czasie odbędzie się Festiwal Filmów Radzieckich.

W szkołach 44 rocznica powiązana zostanie z kampanią Młodzieżowej Jesieni Przyjaźni. (fh)

W sprawie sekretariatu ONZ

Spotkanie Zorin-Stevenson

Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w ONZ Adlai Stevenson i Walerian Zorin spotkali się w poniedziałek i przeprowadzili rozmowę, która trwała godzinę.

Podali oni, że w zasadzie osiągnęli porozumienie co do wyboru tymczasowego sekretarza generalnego ONZ. Do uzgodnienia pozostała jeszcze sprawa pięciu zastępców sekretarza generalnego. (PAP)

Kolejna próba rakietowa ZSRR

W niedzielę 22 października wysłano z ZSRR w kierunku środkowej części Pacyfiku kolejną wielostopniową rakietę nośną.

Przebywszy przeszło 12 tysięcy kilometrów rakietę przedostatniego członu pojazdu osiągnęła z dużą dokładnością przewidywany punkt upadku.

Wszystkie urządzenia rakietowe oraz przyrządy pomiarowe działały nienagannie.

Zgodnie z komunikatem TASS z 14 bm. próby z rakietami nośnymi nad Pacyfikiem będą kontynuowane. (PAP)

Korowód oszczędnych



W dniu 21 bm. z placu Zwycięstwa wyruszył korowód aut, wylosowanych przez mieszkańców stolicy w latach 1957–1961 jako premie na tak zwane samochodowe książeczki PKO. Korowód przejechał ulicami miasta, a na Placu Defilad odbyły się specjalne zawody samochodowe. Mieszkańcy województwa poznańskiego w latach 1957–1961 wygrali na książeczki PKO 130 samochodów. Na zdjęciu: jedna z „Syrenek” na próbie zrzeczości. CAF – fot. Brym



Losy statku „Bianca-C”

Około 700 osób, w tym 360 pasażerów, zostało ewakuowanych z płonącego statku „Bianca-C”. Liczba ofiar nie jest chwilowo znana.

Katastrofa autobusu

W Czarnogórze nastąpiła strasza katastrofa drogową. Przepełniony autobus spadł z blizy nieznanych przyczyn do rzeki. Według prowizorycznych danych katastrofa pociągnęła za sobą śmierć 39 osób.

Zbrodnia ultrasów

Według doniesień korespondenta Agencji France Presse w poniedziałek odkryto w Oranie w pobliżu cmentarza muzułmańskiego zwłoki 2 Algierczyków zamordowanych przez ultrasów francuskich.

Solidarność komunistów całego świata

Liczne wystąpienia gości XXII Zjazdu KPZR

Poranne posiedzenie w dniu 23 bm. rozpoczęło 6 dzień obrad XXII Zjazdu KPZR. Posiedzeniu przedpołudniowemu przewodniczył W. Mżawanadze. W dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad sprawozdaniem KC, referatem o Programie KPZR oraz sprawozdaniem Centralnej Komisji Rewizyjnej. Zabierali głos również dalsi goście XXII Zjazdu.

Pierwszym mówcą był przewodniczący KC KP Japonii Sandzo Nosaka.

Przekazując pozdrowienia delegatom na Zjazd, Sandzo Nosaka wyraził przekonanie, że plan budowy komunizmu w Związku Radzieckim niezawodnie będzie wykonany. Przewodniczący KC KP Japonii stwierdził, że nowy japońsko-amerykański układ o bezpieczeństwie jest układem agresywnym, wymierzonym przeciwko obozowi socjalistycznemu i niepodległości Japonii. Mówca podkreślił znaczenie walki o zawarcie traktatu pokojowego między Japonią a ZSRR. Będziemy walczyć o demokratyczną i niezawisłą Japonię — oświadczył w zakończeniu Nosaka.

Następnie głos zabrała Elizabeth Flynn — przewodnicząca Krajowego Komitetu Komunistycznej Partii USA, która w imieniu delegacji amerykańskiej podziękowała za zaproszenie na Zjazd. Elizabeth Flynn przekazała Zjazdowi pozdrowienia od sekretarza generalnego KP USA Gusa Halla, któremu władze amerykańskie uniemożliwiły wyjazd do Moskwy.

Elizabeth Flynn potępiła stanowisko przywódców Albańskiej Partii Pracy oświadcza- jąc: „występując z atakami na Związek Radziecki i KPZR idą oni tylko na rękę imperialistom”.

Przedstawicielka Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych podkreśliła, że z wielkim zadowoleniem wita „towarzyszy kubańskich, którzy wbrew pogromkom imperialistów jako pierwsi na półkuli zachodniej odważnie i zdecydowanie wkroczyli na drogę budownictwa socjalistycznego”.

Uczestnicy Zjazdu serdecznie powitali obecnego na sali członka deleg. KP USA H. Winstona, którego Elizabeth Flynn określiła jako jednego z czołowych bohaterów partii. Winston, który w więzieniu stracił wzrok, jest przykładem niezłomności ducha naszej partii ludności murzyńskiej i klasy robotniczej — oświadczyła mówczyni.

Nowy Program KPZR jest natchnieniem dla robotników i wszystkich sił pokoju w ich walce przeciwko niemieckiemu militarystom i imperializmowi, o zawarcie traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi, o przekształcenie Berlina zachodniego w wolne i zdemilitaryzowane miasto — oświadczył pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Niemiec Max

Reimann. Max Reimann przekazał uczestnikom XXII Zjazdu pozdrowienia w imieniu delegacji KC KPD.

Podkreślając, że zespolenie partii komunistycznych i robotniczych jest gwarancją zwycięstwa pokoju i socjalizmu na całym świecie Max Reimann potępił stanowisko przywódców Albańskiej Partii Pracy, którzy brutalnie (Dokończenie na str. 2)

Rusk o wypowiedzi N. Chruszczowa

Wypowiedź Chruszczowa za wartą w jego referacie wygłoszonym na XXII Zjeździe KPZR w sprawie Berlina Zachodniego „jest raczej plussem, niż minusem w dążeniu do rozsądnego rozwiązania” — powiedział amerykański sekretarz stanu Rusk podczas niedzielnego wywiadu telewizyjnego, w którym omówił wiele zagadnień międzynarodowych.

Sekretarz stanu Rusk oświadczył również, że nie może zgodzić się z poglądem wyrażonym 2 tygodnie temu przez ambasadora NRF w Waszyngtonie Grewe, który oświadczył, że jego (Ruska) rozmowy z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Gromyka „były krokiem wstecz” na drodze rozwiązywania problemu berlińskiego. (PAP)

Wizyta polska w Wielkiej Brytanii

W dniu 23 bm. przybyli do Londynu przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Stefan Jędrzychowski oraz minister handlu zagranicznego, Witold Trąpczyński na zaproszenie rządu brytyjskiego, przekazane w czerwcu br. przez ówczesnego przewodniczącego brytyjskiej Board of Trade (ministerstwa handlu), Reginalda Maudlinga, podczas jego oficjalnej wizyty w Polsce.

Pobyt gości polskich w W. Brytanii potrwa 6 dni od 23 do 28 bm. W czasie wizyty S. Jędrzychowski i W. Trąpczyński przeprowadzą rozmowy na tematy interesujące obydwa kraje m. in. z premierem Macmillanem, ministrem spraw zagranicznych lordem Home, kanclerzem skarbu Selwynem Lloydem oraz spotkają się z wieloma czołowymi przedstawicielami londyńskich kół handlowych i finansowych. (PAP)

Delegacja WP w Czechosłowacji

W dniu 23 bm. przebywająca w Pradze delegacja Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego z szefem GZP gen. Wojciechem Jaruzelskim złożyła wizytę w czechosłowackim ministerstwie obrony narodowej szefowi GZP armii czechosłowackiej gen. V. Prchlikowi.

Tego samego dnia rozpoczęto rozmowy na temat spraw związanych z wychowaniem żołnierzy w obu armiach. PAP

Nagrody pokojowe Nobla za lata 1960 i 1961

Komisja Stortingu norweskiego przyznała pośmiertnie Dagowi Hammarskjöldowi nagrodę pokojową Nobla za rok 1961.

Natomiast nagrodę pokojową za rok 1960, dotychczas nie przyznaną nikomu, otrzymał murzyński działacz ruchu wyzwoleńczego w Afryce Południowej, Albert Lutuli, znany bojownik o zniesienie dyskryminacji rasowej.

Wiadomość o tym wywołała niemałą sensację w świecie. Po raz pierwszy Murzyn dostał nagrodę Nobla, co więcej — laureatem tej nagrody został człowiek niedawno wypuszczony z więzienia i znajdujący się obecnie pod nadzorem policyjnym w Afryce Południowej. (PAP)

XXII Zjazd KPZR

Jednym z delegatów z Ukrainy, biorących udział w obradach XXII Zjazdu KPZR, jest A. G. Buziński, przewodniczący kolchozu im. Żenowa położonego w Obwodzie Kijowskim. Brał on udział w walkach o wyzwolenie Polski — teraz jest członkiem ukraińskiego oddziału Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

Poniżej zamieszczamy jego wypowiedź, napisaną specjalnie dla naszej gazety:

W latach drugiej wojny światowej uczestniczyłem w walkach o wyzwolenie bratniej Polski. Ilekroć spotkałem się z kolegami, którzy zapadli głęboko w pamięć i w serce powiązało mnie z polską ziemią i polskim narodem. Toteż ze szczególnym zainteresowaniem przysłuchuję się zawsze nowinom o życiu polskich przyjaciół, o ich sukcesach w socjalistycznym budownictwie.

Gdy na trybunie XXII Zjazdu stanął, powitany burzą oklasków, przewodniczący polskiej delegacji — Władysław Gomułka — ujrzałem znanego mi człowieka, o dobrym, łagodnym wyrazie twarzy. Niejednokrotnie słuchałem plemiennych słów jego przemówień w Warszawie i w Krakowie, na wiecach chłopskich, przed szeregami żołnierzy.

Słuchając Władysława Gomułki

Teraz wsłuchiwałem się w równie gorące, namiętne słowa przemówienia z trybuny XXII Zjazdu KPZR.

Z uwagą, z wielkim zainteresowaniem słuchał delegacji wypowiedzi Władysława Gomułki na temat znaczenia nowego Programu KPZR dla ruchu komunistycznego i robotniczego na świecie, o poparcie przez Polskę stanowiska ZSRR w sprawie uregulowania problemu niemieckiego. Cała sala huczała oklaskami gdy Władysław Gomułka mówił o sukcesach narodu polskiego w budownictwie socjalizmu, o braterstwie i solidarności naszych narodów, o umacnianiu się coraz bardziej przyjaźni polsko-radzieckiej, które zrodziły się we wspólnej walce i scementowane zostały wspólnie przelaną krwią...

Nowa, odrodzona Polska — pamiętam ją w ruinach, pamiętam jako kraj rolniczy, słabo uprzemysłowiony — zdołała w ciągu tak krótkiego okresu czasu ośmiokrotnie zwiększyć produkcję przemysłową! To wspaniały sukces!

Gdy słuchałem przemówienia Władysława Gomułki wspominałem pa-

miętne dla mnie dni pobytu w Krakowie. Byłem tam przed czterema laty. Pamiętam jak na zebraniu TPRP robotnicy, chłopcy, przedstawiciele polskiej inteligencji niezmiernie ciepło, serdecznie mówili o zacieśnianiu się przyjaźni naszych narodów. Takie same uczucia żywią do polskiego narodu ludzie radzieccy.

Jestem rolnikiem, kieruję pracą jednego z największych kolchozów pod Kijowem. Ukraina graniczy z bratnią Polską — i dlatego sądzę, że polskich rolników interesują osiągnięcia sąsiadów. Niech za przykład posłuży nasz kolchoz. W ciągu ostatnich sześciu lat produkcja najważniejszych gatunków naszej gospodarki rolnej zwiększyła się 3–4 razy; ze 100 ha użytków uzyskujemy teraz po 150 q miedzy w porównaniu z 30 q w 1956 r.

Nowy Program KPZR otwiera przed nami wspaniałe perspektywy dalszego szybkiego rozwoju. Minie kilka lat — i nasz kolchoz przekształci się w „Agrogorod” — miasteczko rolnicze, z murałami i piętrowymi, wyposażonymi we wszelkie wygody domami.

Przecież komunizm — nie za go-

A. G. BUZIŃSKI

(Dokończenie ze str. 1)

naruszają zasady międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Nawiązując do przygotowania nowej wojny przez koła rządzące NRF, Reimann stwierdził: „Za swój święty obowiązek uważamy położenie kres zakusom niemieckich militarystów i odwetowców”. Z sukcesów potężnego światowego systemu socjalistycznego — kontynuował mówca — czerpiemy siły i wiarę w trudnej walce przeciwko militarystom i imperializmowi.

Przekazując Zjazdowi podziwianie w imieniu KP Hiszpanii i hiszpańskich mas pracujących Dolores Ibaruri podkreśliła, że „widzą one w Zw. Radzieckim przyszłość Hiszpanii — wolnej, niezawisłej i socjalistycznej”.

Przewodnicząca KP Hiszpanii stwierdziła, że wybitne sukcesy narodu radzieckiego w ostatnich latach są nierozdzielnie związane z uchwałami XX Zjazdu partii. Uchwały XX Zjazdu KPZR określiła ona jako przykład wierności wobec leninizmu.

Dolores Ibaruri skrytykowała stanowisko przywódców Albańskiej Partii Pracy jako „nie dające się pogodzić z mianem komunistów”.

Dalszy ciąg dyskusji

Następnie głos w dyskusji zabrał przewodniczący Rady Ministrów Federacji Rosyjskiej D. Polański, który określił referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego KPZR jako dobitny wyraz wspaniałych sukcesów narodu radzieckiego, słuszności leninowskiego kursu realizowanego przez partię komunistyczną i Związek Radziecki.

D. Polański omówił niektóre zagadnienia budownictwa gospodarczego oświadczając, iż masy pracujące Federacji Rosyjskiej wniosły wielki wkład do realizacji nakreślonego przez partię Programu.

Przechodząc do omówienia perspektyw elektryfikacji kraju, Polański poinformował, że w Rosji zbuduje się ponad 300 wielkich elektrowni, a produkcja energii elektrycznej wzrośnie 10-krotnie. Wydobycie ropy naftowej Federacji Rosyjskiej wzrośnie ponad 4 razy, gazu — 14 razy, a wytopu stali — 4-krotnie. Produkcja hutnictwa żelaza w Republice około 2 razy przewyższy obecny poziom produkcji hutniczej USA.

W końcowej części swego przemówienia, D. Polański poddał krytyce działalność antypartyjnej grupy frakcyjnej, szczególnie Molotowa i Woroszyłowa.

Premier Federacji Rosyjskiej oświadczył także, iż zawarta w sprawozdaniu, jakie Komitet Centralny przedłożył Zjazdowi, ocena postępowania przywódców albańskich wyraża pogląd całej partii, całego narodu radzieckiego.

Pierwszy sekretarz KC KP Litwy poświęcił swe przemówienie wielkiemu sukcesom narodu litewskiego. A. Snieczkus oświadczył, że Litwa znacząco zbliżyła się do najbardziej rozwiniętych republik radzieckich. Globalna produkcja przemysłowa wzrosła niemal 12-

Solidarność komunistów całego świata

„Hymnem życia i nadziei światowego proletariatu” nazwała Dolores Ibaruri nowy Program KPZR. Program ten jest nie tylko naszym, ale też naszym sztafardem — powiedziała ona. Ma on takie znaczenie, jak Manifest Komunistyczny.

Dolores Ibaruri mówiła następnie o bohaterstwie walce narodu hiszpańskiego, który poniósł już tyle ofiar w walce z faszyzmem.

Sekretarz generalny KP Finlandii Ville Pessi przekazał Zjazdowi pozdrowienia i stwierdził, iż nowy Program KPZR odzwierciedla prawidłowości drogi rozwoju, którą kroczy międzynarodowy ruch komunistyczny.

„Podzielamy pogląd, że przywódca Albańskiej Partii Pracy zajął stanowisko obce marksizmowi-leninizmowi” — stwierdził mówca.

ma przed sobą wielką przyszłość. A. Szitkow poinformował o ogromnych złożach rud żelaza i metali kolorowych oraz węgla kamiennego w kraju chabarowskim. Dodał on, że istnieją tam wielkie możliwości rozwoju przemysłu celulozowo-papierniczego.

Na poniedziałkowym wieczornym posiedzeniu XXII Zjazdu KPZR przemówienia powitalne wygłosili: pierwszy sekretarz KC Algierskiej Partii

Mówi wicepremier M. Ignatow

Następny mówca, wicepremier ZSRR Mikołaj Ignatow wskazał, że wyniki przebiegu XX Zjazdu KPZR drogi dowiodły niezbicie słuszności leninowskiej generalnej linii partii, wytyczonej przez ten Zjazd. Określił on jako wielkie osiągnięcie to, że Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego razem z partiami krajów socjalistycznych i wszystkimi pokojowymi siłami zapewniła narodowi radzieckiemu i narodom innych krajów możliwość pokojowej pracy.

XXII Zjazd Partii jest wielkim wydarzeniem w życiu KPZR i narodu radzieckiego. Droga marszu ku komunizmowi oświeca wszystkim narodom — wielką kartą komunizmu — Program KPZR.

Program ten, to pożądana atrakcyjna dla mas pracujących całego świata, dla narodów walczących o wyzwolenie od imperializmu i ucisku kolonialnego. Podobnie jak gwiazda przewodnia ukazuje on wszystkim narodom drogę do pokoju i szczęścia.

Partia — kontynuował mówca — wcielając w życie generalną li-

nię XX Zjazdu, prowadziła ostrą i pryncypialną walkę przeciwko grupie antypartyjnej, która miała na celu sprowadzenie partii z leninowskiej drogi i nawrócenie do czasów kultu jednostki.

Ignatow podkreślił przy tym, że Molotow był i jest człowiekiem, który gmatwa wszystkie pojęcia oraz beznadziejnym dogmatykiem zarówno w zagadnieniach polityki wewnętrznej jak i problemach polityki zagranicznej.

Ignatow poparł propozycję przedmówców usunięcia Molotowa, Kaganowicza i Malenkowa z szeregów KPZR.

Leninowski kierunek partii wytyczony przez XX Zjazd KPZR — powiedział dalej Ignatow — poparły wszystkie partie komunistyczne i robotnicze. Teraz okazało się, że przywódca Albańskiej Partii Pracy byli nieszczerzy. Obecnie rzucają oni oszczerstwa na KPZR, na jej Komitet Centralny i na inne bratnie partie. Odstępują oni od uzgodnionej linii, odstępują od internacionalizmu i stacjonują się na drodze nacjonalizmu.

KPZR będzie nieugięcie bronić nauki marksizmu-leninizmu, swej leninowskiej drogi. Gwiazda przewodnia na tej drodze będzie nowy Program Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Pozdrowienia od Armii

z budowania społeczeństwa komunistycznego.

Mówca stwierdził, że imperialiści „rozpalają do białości” sytuację międzynarodową. Wspominając o posunięciach umacniających obronność ZSRR, które musiał podjąć rząd radziecki, Malinowski powiedział: „nie zamierzamy na nikogo napadać, ale oznaj-

26-27 bm. w HCP

Wojewódzkie seminarium bibliotekarzy związkowych

25 bm. rozpoczyna się „Miejsce Postępu Technicznego i Wynalazczości Pracowniczej w Wielkopolsce”. 26 i 27 odbędą się seminarium bibliotekarzy bibliotek związkowych i fachowych z Wielkopolski po święcone upowszechnianiu książek i prasy technicznej. Na seminarium tym wygłoszony zostanie referat członka prezydium WKP NOT „O kierunkach postępu technicznego w Polsce Ludowej w świetle osiągnięć techniki światowej”, a następnie rozpocznie się wymiana poglądów na temat sposobów upowszechniania techniki połączonej ze zwiedzeniem biblioteki związkowej, fachowej i ośrodka dokumentacji naukowo-technicznej Cegielskiego oraz spotkaniem z redaktorami „Przeglądu Technicznego” i „Horyzontów Techniki”.

Na zakończenie seminarium bibliotekarze spotkają się ze specjalistami technicznymi na „godzinie pytań i odpowiedzi” oraz wizualnie zapoznają się z dorobkiem wydawnictw technicznych. (pch)

Wychowanie laickie tematem narady w HCP

W dniu wczorajszym odbyła się w zakładach Cegielskiego narada poświęcona problemowi laickiego wychowania moralnego. W naradzie wzięli udział sekretarz generalny Towarzystwa Szkół Świeckich — Maria Jezierska-Srokowa, przedstawiciele KW PZPR, CRZZ, Zarz. Gł. Związku Zawodowego Metalowców, Wydz. Oświaty oraz władz wojewódzkich TSS.

Referat na temat kształtowania laickiej moralności w społeczeństwie polskim wygłosił prof. dr Józef Keller — członek PAN. W trakcie ciekawej dyskusji wybitnie zajęli udział HCP, w szczególności młodzież. Toteż sekretarz generalny TSS — M. Jezierska-Srokowa zaproponowała szereg form wspierających wysiłki teoretyczne i praktyczne działalności ideowej dla dalszego wychowania moralnego pracowników zakładów. (az)

mamy, że zniszczymy każdego agresora, który wznieci pożogę wojny światowej”.

Przyszła wojna światowa, jeśli się jej nie zapobiegnie, będzie mieć niesłychanie niszczycielski charakter — oświadczył marszałek Malinowski. Chociaż w przyszłości wojna decydująca rolę odgrywać będą wojska rakietowe — oświadczył Malinowski — to jednak naszym zdaniem „ostateczne zwycięstwo nad agresorem można osiągnąć tylko w rezultacie wspólnej działań wszystkich rodzajów sił zbrojnych”.

Wśród burzliwych oklasków wszystkich zebranych Malinowski powiedział: „Jesteśmy głęboko przekonani, że w tej wojnie, jeśli ja nam narzuca, zwycięży obóz socjalistyczny, zaś kapitalizm zostanie zniszczony raz na zawsze”.

Groźby imperialistów nie zstrasza nas — dodał marszałek. Zaznaczył, że żołnierze radzieccy gorąco aprobaują wysiłki szlaku radzieckiego zmierzające do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Malinowski oświadczył równocześnie, iż „gotowi są oni wykonać każde zadanie, jakie zostanie postawione siłom zbrojnym”.

Minister obrony zkomunikował delegatom o dokonaniu gruntownej reorganizacji sił zbrojnych.

Zanowiedź ogólnej dyskusji

Prace nad planem i programem nauczania w szkole 8-letniej

Opracowany został projekt planu nauczania, oraz ustalony ogólny zakres materiału nauczania poszczególnych przedmiotów w przyszłej szkole 8-letniej. Projekt ten był omawiany w głównej komisji programowej i w przedmiotowych komisjach programowych z udziałem wybitnych pedagogów, specjalistów z zakresu poszczególnych dyscyplin wiedzy oraz nauczycieli-praktyków.

Przy ustalaniu projektu wzięto pod uwagę opinie działaczy oświatowych i społecznych oraz postulat, zgłaszane w czasie różnych dyskusji i zjazdów. Projekt planu i zakres nauczania szkoły 8-letniej będzie opublikowany i stanie się przedmiotem szerokiej dyskusji w środowiskach naukowców i pedagogów oraz działaczy społecznych. W najbliższym czasie zostanie również poddany pod dyskusję plan nauczania i zakres materiału nauczania poszczególnych przedmiotów w liceum ogólnokształcącym. Równocześnie w komisjach przedmiotowych trwają prace nad przygotowaniem szczegółowych planów nauczania i nowych, dostosowanych do tych planów, podręczników szkolnych.

Plan nauczania i założenia programowe szkoły 8-letniej zmierzają do:

„Głównymi przedmiotami w programie 8-letniej są: język polski i

Najlepsi z Gniezna

Ponad 50 znaków drogowych ustawiono dodatkowo na trasie, którą przejeżdżali uczestnicy pierwszego wojewódzkiego Konkursu Sprawności Jazdy Rowem, zorganizowanego przez Komisję Młodzieżowej Służby Ruchu. Niedzielną impreza była finałem, którą poprzedziły eliminacje w szkołach i powiatach. Na starcie w Poznaniu stanęło 80 zawodników.

Przypuszczano, że o zajęcie pierwszych miejsc pokuszą się poznaniacy, znający najlepiej swoje miasto. Tymczasem okazało się, że o zwycięstwie zdecydowała duża znajomość przepisów i znaków. Bo oto indywidualnie na pierwszym miejscu uplasował się Jerzy Górny z Wągrowca, na drugim — Marek Andrzejczak z Gniezna na trzecim — Jerzy Wiśniewski z Gniezna. Zespołowo I miejsce zajęło — Gniezno, drugie — Wągrowiec, trzecie — Nowy Tomisz. Poznaniacy na rewanz będą musieli czekać okrągły rok.

Zwycięzcy konkursu otrzymali piękne nagrody w postaci roweru, radiodiodniorników i sprzętu sportowego. (jlk)

25 raz po 4.922 zł w „Koziołkach”

W 232 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki” nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafnymi zakreśleniami.

Ustalono 25 wygranych z czterema trafieniami po 4.922, — zł: 1.377 wygranych z trzema trafieniami po 89, — zł: 20.241 wygranych z dwoma trafieniami, po 7, — zł.

Dla uczestników gier październikowych „Koziołki” ufundowały 60 cennych nagród, główną wygrała jest samochód osobowy — „Wartburg”. (ca)

Przeobrażanie ich zostało w zasadzie zakończone, polega armii niesłychanie wzrosła.

Mówiąc o stanie gotowości bojowej armii i marynarki wojennej marszałek Malinowski oświadczył, że utworzono nowy rodzaj sił zbrojnych — strategiczne wojska rakietowo-nuklearne. Znajdują się one w stałej gotowości i „są w stanie zadać agresorowi drugą taką klęskę”.

W dalszej części przemówienia marszałek powiedział, że żołnierze — członkowie KPZR jednomyślnie aprobaują rozgromienie grupy antypartyjnej.

Minister obrony powiedział, że uchwały partii dotyczące sił zbrojnych odgrywają ogromną rolę w życiu armii i marynarki wojennej.

Jesteśmy krajem młującym pokój — oświadczył Malinowski — nikomu nie zagrozamy. Jednakże żywe są w pamięci narodu nieszczęścia wojny i dlatego musimy być zawsze w pogotowiu.

Delegaci i goście Zjazdu powstawszy przyjęli oklaskami końcowe słowa marszałka Malinowskiego, który zapewnił XXII Zjazd, iż siły zbrojne ZSRR pod kierownictwem KPZR, ciesząc się poparciem narodu, będą nadal pełnić swój święty obowiązek żołnierski.

Następne posiedzenie XXII Zjazdu KPZR odbędzie się we wtorek, 24 października-br.

Dzień Narodów Zjednoczonych

„My ludy Narodów Zjednoczonych, zdecydowane — uchronić przyszłe pokolenia od klęsk wojen, — przywrócić wiarę w dostojeństwo i wartość jednostki, — utrwalić równość praw narodów wielkich i małych, — przyczynić się do postępu społecznego i podniesienia stopy życiowej ludzkości, — stosować tolerancję i żyć w zgodzie, jak dobrzy sąsiedzi, — postanawiamy — zespolić nasze wysiłki dla osiągnięcia tych dążeń...”.

Takie oto słowa czytamy we wstępie do Karty Narodów Zjednoczonych, która w dniu 24 października 1945 roku weszła w życie. Rocznie tego dnia obchodzi się odąd, jako Dzień Narodów Zjednoczonych.

W jednym ze swych przemówień, premier Chrzczeń złożył hołd mądrości twórców ONZ. Nie ulega bowiem wątpliwości, że Karta ONZ jest jedną z najdonioślejszych umów międzynarodowych, a pełne wcielenie jej zasad w życie spowodowałooby olbrzymi postęp w rozwoju stosunków międzynarodowych i ustalenia trwałego i powszechnego pokoju.

16 lat, które upłynęły od chwili powstania ONZ, nie przyniosły jeszcze pełnej realizacji nadziei, którą z jej powstaniem wiązano. Chociaż w szeregu wypadków ONZ zażegnała wybuch ostrych konfliktów i stłumiła kilka pożarów wojennych, groźących światu (Wietnam, Laos, Suez), to jednak nie zdołała ona dotąd stworzyć warunków trwałego pokoju i nie speł-

nia szeregu zadań, do których została powołana.

Wiele istotnych problemów życia międzynarodowego nie zostało dotychczas przez ONZ rozwiązanych. Czekają na rozstrzygnięcie kluczowa sprawa powszechnego rozbrojenia. Wciąż jeszcze blokowana jest sprawa należnej reprezentacji 700-milionowego narodu chińskiego w ONZ. Nie ma należytej pełnej realizacji uchwały o położeniu ostatecznego kresu hańbie XX wieku — kolonializmowi.

Przyczyna zahamowań w rozwiązaniu najważniejszych problemów pokoju świata jest fakt, iż ONZ stała się niemal od początku instrumentem państw zachodnich z USA na czele, dysponujących w swoim czasie posłuszną sobie większością głosów.

I dziś, kiedy układ sił zmienił się, kiedy wśród 101 członków ONZ znajdują się 10 państw socjalistycznych i 45 państw Afryki i Azji oraz kilka państw Ameryki Łacińskiej, które coraz śmielej występują samodzielnie — mocarstwa zachodnie wciąż jeszcze nie chcą zrezygnować ze swej hegemonii.

Albo życie dąży do wrót ONZ. Dyktat jednej grupy państw jest już dziś w niej nie do pomyślenia. Coraz trudniej przychodzi mocarstwom zachodnim przeciwstawianie się woli olbrzymiej większości narodów, coraz częściej zmuszone są one iść na uzgodnione decyzje i konstruktywne rozwiązania.

Minister Rapacki, przemawiając ostatnio na forum Zgromadzenia Ogólnego, apelował do mocarstw zachodnich, aby porzuciły swoje nie-realne i szkodliwe aspiracje w ONZ, aby przystąpiły do realnej współpracy i uznały konieczność zmiany struktury ONZ. Wyraził on nadzieję, iż zdrowy rozsądek weźmie górę nad ciastym i ślepyim egoizmem.

Jest to podstawowy warunek, aby ONZ spełniała te wielkie zadania, do których powołana jest wola narodów.

GUSTAW BUTŁOW

Na dwoje babka wróżyła

Rzecz o zwolnieniach z pracy

Ma rację i nie ma racji. Tak można by powiedzieć o kimś, kto porównałby przepisy prawa pracy do dżungli. Rzeczywiście, bez liku tu dekretów, rozporządzeń, okólników, liczących sobie nieraz wiele lat „życia”. Ale prawo pracy, to także pustynia — ileż tu białych płam — luk, niejasnych sformułowań, niedopowiedzeń. — Choćby tylko w przedmiocie rozwiązywania umowy o pracę. Jak wiadomo, umowa taka może być rozwiązana przez wypowiedzenie lub bez wypowiedzenia.

Ze względu na obszerność tematu, poświęćmy niniejszą publikację jedynie sprawie wypowiedzeń...

Rok 1928 i 1961

Mamy rok 1961, ale trzeba się cofnąć do roku... 1928. Z tego bowiem okresu pochodzi, obowiązujące częściowo do dziś rozporządzenie Prezydenta RP o umowie o pracę pracowników umysłowych. Art. 25 § 4 tegoż aktu mówi, że umowa ulega rozwiązaniu po 3 miesiącach od chwili wypowiedzenia przez jedną ze stron (chodzi o umowę, zawartą na czas nieokreślony).

Inne rozporządzenie — również z 1928 r. — ustala dwutygodniowy okres wypowiedzenia dla pracowników fizycznych.

14 dni i 3 miesiące. Rażąca dysproporcja! — I na pewno rażąca niesprawiedliwość. Zresztą kryteria podziału na pracowników fizycznych i umysłowych również nie są idealne.

W rozumieniu rozporządzenia z 1928 r. pracownikiem umysłowym jest np. telefonista, ekspedient czy panienka z kartoteki. Pracownikiem fizycznym jest natomiast pracownik kontrolujący automatyczną linię obróbkową przy wieloseryjnej produkcji. Nie ubliżając w niczym panience z kartoteki, trzeba powiedzieć, że trudno nawet porównywać odpowiedzialność — jej pracy z czynnościami robotnika-kontrolera.

Co tu dużo mówić. Prawo zostało wyprzedzone przez życie. Zgodnie z tendencją rozwojową naszego ustroju następuje zacieranie różnic między pracą fizyczną a umysłową. Mamy wiele zawodów nieznanych w 1928 roku. Łatwo więc sobie chyba wyobrazić, ile w tej sytuacji kłopotów na stręczca nieraz zaliczenie pracownika do odpowiedniej kategorii.

Dwuletnia kołomyjka

Wróćmy jednak do kwestii wypowiedzeń. Oto perypetie skrzypka z jednej z poznańskich placówek artystycznych. Pouczająca ta historia stanowi przegląd praktycznego stosowania przepisów i orzeczeń w interesującej nas sprawie.

Skrzypek — nazwijmy go Iksin — był pracownikiem przeciętnym, ale zasłużonym. W 1958 r. otrzymał podpisane jedynie przez dyrektora wypowiedzenie. Usadnienie było zwrót: „w związku z likwidacją przerosłów zatrudnienia...”

Iksin uznał decyzję za krzywdzącą i zaczął poszukiwać sprawiedliwości. Sprawa jego trafiła naprzód do zakładowej komisji rozjemczej, a potem do zarządu głównego właściwego związku. Stamtąd wróciła do ZKR.

Tu brak było jedności orzeczeń: mimo istnienia takich orzeczeń:

I — „Rozwiązanie przez zakład umowy o pracę z zachowaniem ustawowego okresu wypowiedzenia nie daje podstaw do przywrócenia pracownika do pracy”;

II — „Wypowiedzenie stosunku pracy z zachowaniem

ustawowego okresu wypowiedzenia nie stanowi naruszenia art. 3 przepisów ogólnych prawa cywilnego i nie zobowiązuje pracodawcy do podawania pracownikowi powodów wypowiedzenia”;

ZKR skierowała sprawę do sądu. Sąd Powiatowy dla m. Poznania oddał pozew o przywrócenie do pracy i zapłatę odszkodowania. Trybunał stwierdził:

„Zwolnienie pracownika z pracy bez uzgodnienia z radą miejscową nie powoduje nieważności oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy nawet wówczas, gdy układ zbiorowy przewiduje wymagane uzgodnienie tego z radą miejscową”;

Sąd Wojewódzki, do którego sprawa trafiła w 1960 r., — uznał, że stosunek pracy powoda trwa nadal. Wypowiedzenie było sprzeczne z zasadami społecznego współżycia w Polsce Ludowej (art. 3 pope). Powód pracował 23 lata i dyrekcja winna rozważyć wszystkie okoliczności, które będą miały wpływ na jego dalsze warunki materialne.

Potrzeba zmian

Tylko w konkretnych przypadkach (ciężka, inwalidztwo) lub jeśli wypowiedzenie dotyczy określonych pracowników (np. członków komisji rozjemczej) ustawa wymaga zgody rady zakładowej. W innych sytuacjach decyduje właściwie tylko dyrektor. Ma to swoje dobre strony. Ale więcej jest chyba złych.

Jeśli w zakładzie istnieją rozróbki, intrygi, kumoterskie powiązania — ten i ów pracownik może czuć się jak przy słowach babei na wodzie. Praktycznie rzecz biorąc, nic

1) Orzeczenie CRZZ (Przegląd Zag. Socj. zeszyt nr 11/58).

2) Orzeczenie CRZZ (Przegląd Zag. Socj. zeszyt nr 2/58).

3) Uchwała Sądu Najwyższego z 30 XII 1955 r. i decyzja CRZZ z 30. 4. 1955 r.

go bowiem nie chroni przed utratą pracy. Przecież dyrekcja ma prawo wypowiedzieć bez podania motywów. Zresztą zwykle używa się tu argumentu: „likwidacja przerosłów zatrudnienia”. Formalnie wszystko jest w porządku. W rzeczywistości nieraz pod takim płaszczykiem kryje się zwolnienie pracownika, który przez klikę został zaliczony do „niewygodnych”.

Oczywiście, można się wówczas odwołać do ZKR, a nawet do sądu.

Po pierwsze jednak na rozstrzygnięcie trzeba niejednokrotnie czekać bardzo długo (patrz — historia skrzypka). Po drugie — przepisy wyraźnie faworyzują nie pracownika, lecz zakład. Nawiasem mówiąc, jest to wyraźnie niezgodne z obowiązującymi u nas zasadami społecznego współżycia. Po trzecie — ZKR nie zawsze potrafi lub chce zająć obiektywne stanowisko, by nie narazić się dyrekcji. Po czwarte wreszcie — trudno udowodnić, że zwolnienie było wynikiem rozróbki personalnej (są to tzw. sprawy nieuchwytnie); art. 3 pope, jedyną właściwie broń pokrzywdzonego, jest natomiast przepisem jak najbardziej ogólnym.

Stąd też wynika duża swoboda interpretacyjna czyli —

Dla budownictwa

11 bm. otwarto w Warszawie wystawę maszyn, urządzeń i środków transportu stosowanych w polskim budownictwie. Na zdjęciu: wózek widłowy typu GPW-2002, produkcji Zakładów Remontu Maszyn Budowlanych nr 5 w Gliwicach.

CAF — fot. Ostrowski



Czy zmierzchni przemysłowej Zosi — Samosi?

Na Główniej zwyciężyła logika

Wiele jest w kraju zakładów, leżących tuż obok siebie: Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych, Poznańskie Zakłady Tłuszczowe, Zakłady Konstrukcji Stalowych i Stomil, tworzą jakgdyby jeden, zwarty kompleks fabrycznych zabudowań, przecięty — podobnie, jak Cegielski — tylko ulicą. Do kompleksu tego ciągną także: Instytut Mechanizacji Rolnictwa, Miejskie Pralnie i Farbiarnie oraz starolecki oddział Zakładów Środków Odżywczych. Na Jeżycach, rozbudowująca się Wiepofama, poda wkrótce rękę Powogaz-owi, a od niego tylko „zabił skok” do Goplany. Jakież idealne warunki do zadzierzgnięcia ścisłej współpracy załóg tych zakładów; do świadczenia sobie wzajemnych usług, przemysłowych i socjalnych.

Myslałem o tych sprawach, wertując wielostronicowy dokument podpisanej niedawno umowy współpracy między Pometem a Poznańską Fabryką Łożysk Tocznych. Zakłady te należą do różnych zjednoczeń, różnią się także profilem produkcji. Jeśli mimo to narodziła się ta inicjatywa, jeśli zapaliły się do niej całe załogi, to można chyba z tego wyciągnąć wniosek, że w dołach rodzi się zupełnie nowe spojrzenie na sposób planowania inwestycji i kooperacji przemysłowej, że zanika powoli pierwiastek partykularyzmu i poczucie branżowej odrębności.

Część pierwsza tej umowy obejmuje wspólną zabudowę terenów przyzakładowych do końca 1965 roku. PFLT zobowiązała się wybudować gmach ośrodka zdrowia dla obu załóg, a Pomet partycypować w zakupie urządzeń i aparatury leczniczej. Pomet pobuduje strażnicę przeciwpożarową, sieć sygnalizacyjną i stołówkę dla obu zakładów. Wspólna komisja oceny projektów inwestycyjnych wybrała już właściwą lokalizację uwzględniającą prawo najkrótszej drogi.

Połączonymi środkami wybudowana zostanie stacja maszyn analitycznych dla programowania i kontroli produkcji obu zakładów. Wspólnym będzie także zespół fachowców obsługi tej stacji. Obydwa zakłady łączą swe siły i środki w budownictwie mieszkaniowym. Powstanie jedna spółdzielnia międzyzakładowa. Zakłady wspólnie występują o lokalizację, wspólnie zagospodarują tereny pod budowę domków jednorodzinnych. Wspólnie będą budować terenów wypoczynkowych z boiskami sportowymi i przystankami kajakową nad Jeziorem Maltańskim.

W trzeciej części umowy spisane są porozumienia socjalne. Pomet udostępni załozce PFLT swój dobrze urządzony ośrodek campingowy nad morzem, w Niechorzu, a partner wybuduje tam dużą stołówkę. Pomet zorganizuje w zamian i urządzi drugi taki ośrodek blisko Poznania a PFLT wspomoże go pieniędzmi.

Pomet udostępni wszystkie wolne miejsca w żłobku i przedszkolu dzieciom pracowników PFLT. Kolonie będą na razie odrębne lecz pracownicy mogą wysłać nań swe dzieci na równych prawach.

W zamian za przekazanie przez Pomet części swoich zagospodarowanych terenów pod wspólne budownictwo domków jednorodzinnych, PFLT odstąpi Pometowi część swoich ogródków działkowych.

Obydwa zakłady będą wspólnie działać w tworzeniu swoich pracowników jak najlepszych warunków dojazdu do pracy. Będą wspólnie występować z postulatami do DOKP i MPK. Część czwarta ustala warunki ścisłej współpracy zespołów kulturalnych i sportowych a część piąta — współdziałanie wszystkich organizacji społeczno-politycznych i zawodowych obu fabryk. M. in. komitety zakładowe partii odbywać będą 2 razy do roku wspólne posiedzenia a rady zakładowe co kwartał; ścisłą współpracę zadzierzną obie rady robotnicze, ZMS, TPPR i organizacje zakładowe NOT. Powstanie koło Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

W części szóstej określona została szeroka współpraca w dziedzinie szkolenia zawodowego obu załóg, zorganizowanie wspólnej „Wyższej Szkoły Aktywu” z kierunkami: filozoficznym i ekonomicznym, wymianą biblioteczną itp.

Podkreślić należy, że wiele z tych spraw już się realizuje od lat. Wymierna oszczędność w złotych dała do dziś 12,4 mln. zł, a w perspektywie może przynieść dalszych 13,6 mln. zł. To już wyliczone z ołówkiem w rękę. Wszystkich efektów współpracy na złotych ki przeliczyć się jednak nie da. Są pewne wartości niewymierne, a jednak moneta niewymierna. W tym przypadku one nawet przeważają.

Tak więc precedens został stworzony. Które zakłady gotowe są go podjąć, rozwinąć, wzbogacić?

PIOTR CHOJNACKI

Pierwszy okręt podwodny Bundesmarine

Pierwszy, zbudowany po wojnie w stocznich zachodniemieckich, a mianowicie w stoczni Howaldta w Kilonii okręt podwodny przekazany został w sobotę zachodniemieckiej marynarce wojennej. „U-1” jest pierwszym z serii 12 okrętów podwodnych, które w najbliższych dwóch latach otrzymała bońska Bundesmarine. Nowy typ okrętu podwodnego uchodzi za bardzo nowoczesny. (PAP)

dejrzeń. Ach! — wróciła od drzwi — zapomniałam, przyszedł list do pana.

Spojrzałem na kopertę — od „Kryminała”. Była w nim tylko jedna wiadomość: „Kryminal” donosił że ustalono, iż kula, od której zginął Szypułski, pochodziła z tej samej broni, jaką został zamordowany strażnik magazynów celnych w Warszawie.

MA PAN INNĄ KONCEPCJĘ?

— Ciekawe — mruknął Kowalik. — Bardzo cie-ka-we! Wzruszyłem ramionami.

— Nie widzę żadnego związku między tymi dwiema sprawami. I w ogóle, w jakim celu mamy ustalać na nowo listę podejrzanym?

Kowalik nie przestawał uśmiechać się.

— Ej, wydaje mi się, że znów zaczyna pana ponosić fantazja! — zdenerwowałem się. — Teraz, kiedy wszystko nareszcie się wyjaśnia, chce pan pogmatwać całą sprawę od początku. Wiemy, kto kupił te papierosy? Wiemy: Ryssy. Sam mi wczoraj o tym powiedział. Znalazł pan niedopałka z tej paczki na miejscu zbrodni? Znalazł pan. Zgadza się kolor i jakosć materiału, którego strzępki odkryłem w miejscu drugiego przestępstwa? Zgadza się. Wiadomo, że jakieś niejasne sprawy łączyły go z Szypułskim podczas okupacji? Wiadomo. Czego pan więcej szuka? Jest motyw, są ślady, czego tu jeszcze brak?

— Niech pan nie krzyczy na ciężko rannego! Zapomniał pan o alibi?

— Jak to? Przecież Ryssy nie ma alibi!

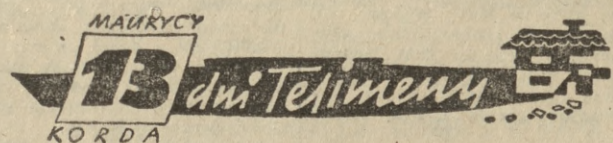
Kowalik zdjął okulary i zaczął chuchać na nie uważnie. — Otóż to! Przebiegły morderca nie zapomni o alibi. Po wtóre w kiosku sprzedano trzy poplamione paczki „Giewontów”, trzy, rozumie pan? Kto kupił trzecią? A poza tym muszę panu przypomnieć, że tego wieczoru, gdy znaleźliśmy Szypułskiego martwego, tutaj, w tym sympatycznym domu, wiatr wiał z północy. Jak na złość z północy...

— Już raz słyszałem o tym wietrze — wymamrotałem. — I w dalszym ciągu nijak nie mogę zrozumieć, jakie, u diabła, znaczenie może mieć kierunek wiatru? Bardzo pana proszę — dodałem spokojniejszym tonem — żeby skończyć z tą ciuciubabką. Powiedziałem panu wszystko, co wiedziałem, a pan zazdrośnie strzeże jakiegoś tajemnicy. Ma pan inną koncepcję?

— Niestety, nie.

Odetchnąłem głęboko.

(c. d. n.)



CZEGO PAN SZUKA WIĘCEJ?

— O ile znam ten typ eskulapa, za pół godziny powinienem wstać z łóżka — stwierdził Kowalik po jego wyjściu. — Panno Basiu, niech pani zapowie na dziś wieczorek pożegnalny, coś takiego organizuje się zwykle na zakończenie wieczorów.

— Dziś pozostanie pan w łóżku — oświadczyła Basia tonem nie znoszącym sprzeciwu. — Co pan znowu kombinuje?

— Mam ochotę wypić kieliszek dobrego wina — uśmiechnął się Kowalik. — Wypić kieliszek dobrego wina. Sama się pani przekona, że zasłużyliśmy na to.

— A więc panowie wiecie już, kto zamordował Szypułskiego? — spytała podniecona.

— Już? — twarz Kowalika zafalowała. — Ładne mi już. Dopiero, proszę szanownej pani. Ledwie zdążyliśmy na ostatni dzwonek.

— Domyslałem się — szepnęła dziewczyna — że dziś, na tym wieczorku... Czy nie trzeba by zaalarmować milicji? Przecież o n ma broń!

— Aha, zaprosimy pluton milicjantów w pełnym uzbrojeniu. Albo oddział pancerny wojska z działkiem szybkostrzelnym — zachichotał.

— Pan żartuje — skonfundowała się. — Nie tak myślałam. Można by...

Kowalik nie dał jej dojść do głosu.

— Co, ukryć ich w pianinie i w szafie z książkami? Nie, Basienko, musimy — choć lekarz zabronił — postukać się po głowie i wymyślić co innego. Musimy — powtórzył jakby ze smutkiem. — Mam inny pomysł. W pewnej chwili — słucha pani? — otóż w pewnej chwili, kiedy będę już wiedział na pewno, poproszę panią o szklankę herbaty, a wtedy pani pójdzie do biura i zatelefonuje po milicję. Niech pani pamięta: szklan-ka her-ba-ty! Nie wolno nawet mrugnąć okiem, trzeba przynieść pięknie tę herbatę i czekać, bawiąc gości niewymuszoną rozmową. Potrafi pani?

Dziewczyna westchnęła.

— Postaram się. Na pewno. Wie pan dobrze, jak bardzo mi zależy na tym, by Zbyszek został oczyszczony z po-

Promieniująca uczelnia

Rozmawiamy z rektorem PWSM w Poznaniu
— doc. Edmundem Maćkowiakiem

Pazdziernik wypełnił gwarem nowego roku akademickiego artystyczne uczelnie naszego miasta. Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej rok 1961/62 przyniósł szczególnie wiele nowości, jako że pożegnała ona swego długoletniego rektora, prof. W. Lewandowskiego i innych odchodzących na emeryturę, zasłużonych pedagogów — powitała zaś nowego rektora, prof. doc. E. Maćkowiaka i kilku nowych wykładowców oraz niespotykaną dotąd w tych murach liczbę studentów: 244.

Tradycyjną wizytę, u progu nowego roku planów i zamierzeń, składamy rektorowi, prof. E. Maćkowiakowi.

— Pierwsze pytanie dotyczy oczywiście, tegorocznego sukcesu rozwojowego uczelni, wyrażającego się we wspomnianym już liczbie, 244 studentów. Czym się tłumaczy ten wzrost słuchaczy?

— Szczególnie wyraźny jest wzrost liczby studentów przyjeżdżających na pierwsze lata: mamy ich w tym roku 88, a takiej liczby nigdy przedtem u nas nie notowano. Bezpośrednią tego przyczyną jest bardzo poważna rozbudowa naszego wydziału IV — pedagogicznego. Na sekcji B tego wydziału

kształcą się obecnie wielu studentów z województwa szczecińskiego, będących jednocześnie czynnymi nauczycielami. Wykłady dla nich skoncentrowaliśmy do 2 dni w tygodniu, ponieważ muszą oni dojeżdżać do Poznania. Na miejscu, w Szczecinie otworzyliśmy ponadto w tym roku punkt konsultacyjny uczelni.

— A zatem, nowy rok nauki i działalności artystycznej PWSM upływać będzie pod znakiem szczególnie żywych kontaktów z województwem szczecińskim?

— Tak, ale nie tylko ze szczecińskim. Równie żywo i aktywnie pragniemy współdziałać z życiem kulturalnym Poznania i Wielkopolski, widząc w tym drogę do rozwoju i dynamizmu uczelni. Z myślą o tych właśnie kontaktach otworzyliśmy naszą nową, szóstą z kolei katedrę upowszechniania, która synchronizować będzie i otaczać szczególną opieką wszystkie nasze poczynania artystyczne — wkład w kulturę ziem północno-zachodniej Polski. Jeśli chodzi o współpracę na polu kulturalnym z miastem, to już i w ubiegłym roku mieliśmy w tej dziedzinie dość duże efekty. Obecnie chcemy utrwalić i rozszerzyć zakres swych kontaktów z Wydziałem Kultury Prezydium WRN. Zdajemy sobie bowiem sprawę z tego, iż uczelnia nasza, obok normalnych zadań pedagogicznych, ma również obowiązki społeczne.

— Jak one wyglądają w praktyce?

— Przykładem może być praca naszych licznych ekip studenckich, które wyjeżdżają do małych miasteczek i wsi, opiekują się zespołami amatorskimi, chórami, prowadzą ogniska kulturalne i pracę instruktorską. Bardzo wyraźnie zaznaczyła się nie tego rodzaju współpracy uczelni z Zagłębiem

biem Konińskim. WRN ufundowała dwa stypendia dla studentów, pracujących tam społecznie, zabezpieczając sobie w ten sposób ich przyszłą pracę zawodową na tym terenie.

— Na wstępie naszej rozmowy wspominał Pan Rektor o wydziale pedagogicznym, który — jak mi się wydaje — spełnia obecnie szczególnie ważną rolę. Może zechce Pan przypomnieć, jakie są pozostałe wydziały uczelni?

— Wydział I, z trzema sekcjami: kompozytorską, dyrygentury symfonicznej i teorii; II — instrumentalny z jedną — oprócz Krakowa — sekcją perkusji, oczywiście obok wszystkich innych instrumentów, III — wokalny z sekcją estradową i operową oraz IV, wspomniany już pedagogiczny, którego szczególny rozwój ważny jest ze względu na wielkie zapotrzebowanie szkół średnich na jego absolwentów.

— A jak wygląda kwestia zatrudnienia absolwentów innych wydziałów?

— Do tej chwili wszyscy nasi absolwenci otrzymali pracę, a zapotrzebowanie na nich jest o 200 proc. większe niż możliwości uczelni.

Jeśli już mowa o udziale naszych studentów w życiu kulturalnym miasta, warto tu dodać, iż po raz pierwszy w polskiej ekipie na Konkursie Wiedeńskim znaleźli się dwaj nasi słuchacze: M. Szwarc i T. Zymbala oraz asystentka J. Kaliszewska.

— Jeszcze w bieżącym roku kalendarzowym czeka uczelnię 40-lecie... Kiedy dokładnie ono przypada?

— Dniem Jubileuszu jest 15 grudnia, który zamierzamy uczcić koncertem naszych studentów, i drugim występem absolwentów na koncercie symfonicznym FP. Wcześniej jeszcze nasi studenci wezmą udział w dwu poważnych imprezach: 2 grudnia sześcioro z nich wyjeżdża na ogólnopolski konkurs pianistyczny im. Paderewskiego do Bydgoszczy, a 11-14 grudnia będziemy brać udział w odbywającym się w Poznaniu Festiwalu Szkół Muzycznych całego kraju.

Rozmawiała:
WANDA CHILA

Powiatowe zjazdy rolników — spółdzielców

Inwestycje — działki hodowla — emerytury

W Poznańskim, podobnie jak w całym kraju, rozpoczęły się powiatowe zjazdy delegatów spółdzielni produkcyjnych.

Zjazdy te mają za zadanie ocenić działalność gospodarza, samorządową i społeczno-kulturalną powiatowych związków spółdzielczości produkcyjnej, powołanych do reprezentowania i obrony interesów oraz koordynowania pracy poszczególnych gospodarstw zespołowych, a także do udzielania pomocy w ustalaniu planów na przyszłość.

Na podstawie wygłaszanych referatów i dyskusji można stwierdzić, że w okresie od poprzednich zjazdów powiatowych (t. zn. od kwietnia — ma ja ubiegłego roku) nastąpiła wyraźna poprawa dyscypliny pracy w spółdzielniach produkcyjnych, że zmienił się bardzo na korzyść stosunek do mienia społecznego. Znalazło to swój wyraz w sprawnym przeprowadzeniu tegorocznych trudnych zniw.

Na plus trzeba zapisać, że wszystkie wielkopolskie spółdzielnie produkcyjne wykonały przedterminowo obowiązkowe dostawy zboża. Do osiągniętych gospodarczych należy zaliczyć dobre tegoroczne plony zbóż i okopowych np. w pow. chodzieskim 17 spółdzielni uzyskało o 5 q więcej z ha niż w 1960 roku (z 14,3 do 19,5 q).

Wzrosły wydatne nakłady na inwestycje. W omawianym okresie, wielkopolskie spółdzielnie produkcyjne zakupiły 250 ciągników, z tego ponad 50 cięższych typów. Nabyły również 18 dekarów elek-

trycznych, 80 ładowaczy do obornika, 7 kombajnów ziemniaczanych, 3 kombajny zbożowe, ponad 50 silosokombajnów itp.

Dużo uwagi poświęcili zjazdowi dyskusjom, zwłaszcza w Lesznie (22 bm.), Rawiczu i Chodzieży nowym decyzjom centralnych władz spółdzielczych, to znaczy wstępnemu projektowi ustawy o ubezpieczeniach emerytalnych.

Podnoszono sprawę ewentualnych trudności przy organizowaniu zespołowej hodowli bydła, koni i trzody chlewniej w spółdzielniach niższych typów (I b), a to z powodu braku odpowiednich budynków gospodarskich.

W dalszym ciągu słyszano się na zjazdach powiatowych, zwłaszcza w Rawiczu i Nowym Tomyslu, krytyczne uwagi na różne instytucje współpracujące z rolnictwem (np. POM w Sarnowie) i Nowym Tomyslu. W Międzychodzie spółdzielnia z Grobi skarżyła się na „Centralę Nasienną”, dyskryminującą ich w przydziale kontraktowanych sadzeniaków wyższych stopni odsewju, a także na agentów stęszewskiej roszarni, nie poczuwających się do obowiązku instruktażu i opieki nad zakontraktowaną plantacją lnu itp.

Powiatowe zjazdy spółdzielczości produkcyjnej stanowią przygotowanie do mającego się odbyć w listopadzie zjazdu wojewódzkiego. Zebrany materiał posłuży do dalszej dyskusji. (emp)

sport • sport • sport

Sportowym ostatkom towarzyszyła piękna pogoda

Tylko piłkarze pozostaną na boiskach

Sportowcy wielu dyscyplin zakończyli tegoroczny sezon. Zeglarze kierscy opuścili żagle, kolarze odstawiли rowery, lekkoatleci zawiesili kolce na kolcach, łucznicy przeniesli tarcze do sal, niebawem odłożą laski zieloni hokeiści i zejda z boisk reprezentanci innych gałęzi.

Na stadionach i boiskach pozostaną najdłużej piłkarze. Ich walki, zarówno w I, II, jak i III lidze cieszą się wielkim zainteresowaniem miłośników sportu.

Ostatniej niedzieli odpoczywali zawodnicy I ligi i prawie wszyscy piłkarze drugoligowi. Odbyły się tylko dwa mecze (Śląsk — Wał — 0:0 i Gwardia — Stal Rzeszów — 1:1).

Pomyślnie wypadły międzypaństwowe spotkania naszych reprezentacji. We Wrocławiu pierwszy zespół Polski pokonał, twardo grającą jedenastkę NRD — 3:1 (0:0). Zdobywcami bramek dla naszych barw byli: dwukrotnie — Pohł i szybki, lewoskrzydłowy, Lentner. Bramki dla gości zdobył Erlar. Wynik mógł być dla nas korzystniejszy. Atak Polski nie wykorzystał, niestety, wielu dogodnych sytuacji podbramkowych. Do przerwy, nasi napastnicy nie mogli zmusić do kapitulacji świetnego bramkarza NRD — Spicknagla. O technicznej przewadze Polaków świadczy m. in. stosunek rzutów rożnych — 12:1.

Reprezentacja juniorów Polski zwyciężyła w Bydgoszczy Rumu-

nie — 2:1, a w Cluj, młodzieżowa drużyna Polski uległa Rumunom — 1:2.

Naszą pierwszą reprezentację czeka 5 listopada mecz z groźną jedenastką Danii w Chorzowie. Czy umiejętności naszych napastników wystarczą na zmuszenie do kapitulacji defensywnych formacji duńskich piłkarzy?

WARTA ZNOWU NA CZELE

Do zakończenia mistrzostw poznańskiej ligi pozostały zespołom po 2 względnie 3 pojedynki. Warta znowu wyszła na czoło tabeli, po zwycięstwie — 2:0 nad Zjednoczonymi „Zielonymi” czekają m. in. dwa, niełatwe mecze z Grunwaldem i w Koninie z Górnikiem. Wydaje się, że forma warciańskich graczy nie zniechęca do oddania już prowadzenia w tabeli.

Wyniki pozostałych spotkań w III lidze są następujące:

Polonia P-ń — Polonia Leszno	0:1
Prośna — Luboński KS	1:0
Włókniarz — Polonia Ch.	5:1
Obra — Polonia N. T.	5:1
Dyskobolia — Grunwald	1:0
Górnik — Sparta Szamotuły	2:0

TABELA

1. Warta	11	16	24:7
2. Prośna Kalisz	12	16	23:19
3. Włókniarz Turek	12	15	28:13
4. Polonia Chodzież	12	15	23:16
5. Sparta Szamot.	13	15	16:18
6. Grunwald	11	14	24:13
7. Górnik Konin	12	14	17:14
8. Dyskobolia Grodz.	12	13	35:35
9. Obra Kościan	12	11	21:26
10. Zjednoczeni Wrz.	12	11	17:23
11. Sparta Oborniki	11	11	13:20
12. Polonia Leszno	11	10	19:19
13. Polonia Poznań	12	9	21:26
14. Polonia N. Tomysl	12	5	17:35
15. Luboński KS	12	3	14:31

DWA PIERSZE PUNKTY BOKSERÓW PROŚNY

Okręg poznański, pozbawiony reprezentanta w I lidze bokserkiej, z uwagą śledzi zmagania reprezentantów w II lidze: Prośny i Budowlanych. Druga kolejka spotkań przyniosła barwom Wielkopolski jedną porażkę i je-



„Błękitna Wstęga Kiekrza” zdobył na regatach żeglarskich zamykających sezon, — Z. Koszyca z „Jachtklubu” przed kolegą klubowym „Bruzikiem”, również na zaglu „Latający Holender”.

● Wozny z MKS po raz drugi i na własność zdobył nagrodę, POZKolarskiego podczas wyścigów z okazji zamknięcia sezonu. Trasa wynosiła 80 km.

● Pierwsze miejsce w rozgrywkach lekkoatletycznych powiatów o mistrzostwo województwa zdobył Kalisz przed Piłą, Ostrowem i Szamotulami. Należy przypuszczać, że sukces kaliskich sportowców pobudzi lekką atletykę w tym mieście do większej żywotności.

● Na Torkach odbył się mecz I-ligowy Pomorzanina z Dynamo — Rostock. Wygrali gospodarze 6:4.

● Sztafeta pływacka Pafawagu 4x100 m ustanowiła w czasie zawodów na Wybrzeżu rekord Polski wynikiem 5,07 min.

● Drużynowe mistrzostwo Polski w łucznictwie zdobyli w grupie I — TKS Syrena W-wa, w grupie II — MKS Agrikola W-wa.

● Dwa spotkania o Puchar Juniorów GKKFIT w boksie wygrali gospodarze: Lublin zwyciężył Białystok 17:3, a Bydgoszcz pokonała Łódź 13:9.

● Floreciści AZS Poznań zdobyli mistrzostwo okręgu zachodniego, nieznacznie dystansując Wartę. Na trzecim miejscu znalazł się Lech.

„Koziołki”

4, 17, 28, 30 41

„Toto-Lotek”

Bobsleje — 1, bieg przez płotki — 3, skoki do wody — 32, szermierka — 40, tenis stołowy — 45, zapasy — 47, dodatkowa: koszykówka — 15.

dno zwycięstwo. Prośna uporała się w Kaliszu dość łatwo z drugą radomską Broni, wygrywając — 14:6.

Wobec bardzo trudnego zadania stanęli Budowlani. Mimo, że wystąpili przeciw stołecznej Gwardii na własnym ringu, nie mieli żadnych szans, nawet na uzyskanie remisu z tak silnym zespołem. Wynikiem — 7:13, wygrał zespół Wałaska (który nie walczył, gdyż jego przeciwnik, Kaczmarek, miał nadwagę). Najbliższy mecz rozegrają: Budowlani — 5 listopada w Szczecinie z Pogonią. Zdobyć dwóch punktów w tym spotkaniu leży chyba w granicach możliwości poznańskiego zespołu, dwukrotnego mistrza.

DWA PIERSZE MIEJSCA POLAKÓW W SIENIE

Nasi lekkoatleci, na zakończenie tegorocznych startów, wystąpili w międzynarodowym mityngu we włoskiej miejscowości, Sienie. J. Schmidt uzyskał w trójskoku 16,40 m i awansował na czwartą pozycję najlepszych trójskoczków tegorocznego sezonu. Soss. górnik pchnął kulą 18,21 m, rewansując się Lipsnisowi (ZSRR) za porażkę w Rzymie. W biegu na 100 m, Schmidt był trzeci w czasie 10,7.

Podczas wielobojów lekkoatletycznych w Poznaniu uzyskano dwa rekordy Polski i jeden okręgowy. W trójskoku, utalentowany zawodnik Warty — Martinek, zdobył 216 punktów oraz w sztafecie szwedzkiej, młodzieżowa drużyna Energetyka — 2,04 min. Są to rekordy Polski. Rekord okręgowy ustanowił w 10-boju Luty z Warty z 5,131 pkt.

OSTRE STRZELANIE U HOKEISTÓW

Najwyższe zwycięstwo w tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo I ligi, odniosła poznańska Warta, zwyciężając Rzemieślnika — 11:1. Mistrz Polski, Sparta, pokonał średnią Polonię — 3:0. Grunwald w spotkaniu z MKS Gniezno, musiał się zadowolić rezultatem bezbramkowym.

Lech Poznań, wzmocniony zawodnikami b. drużyny AZS, wygrał o mistrzostwo II ligi z LKS Rogowo — 2:0. Gorzej wypadły rezerwy Lecha. Uległy one w meczu o mistrzostwo A-klasy, Warszawie — 0:4.

BRAWO RUGBIŚCI POZNANI!

Rugbiści Poznani zgotowali swym sympikom wielką niespodziankę. Kto by się spodziewał, że po wysokiej przegranej w pierwszej rundzie z AZS AWF — 3:27, poznańscy pokonają ten sam zespół — 16:0. Siedem punktów zdobył Bartkowiak, pozostałe: Fedorowicz, Sowa i Kapalczyński. Poznania umocniła swoją pozycję w czołówce tabeli. (tp)

Motory, motory...

RYSZARD MANKIEWICZ ZWYCIĘZCA IV ELIMINACJI

Ubiegłej niedzieli odbyła się w Opolu IV eliminacja wyścigów motocyklowych o mistrzostwo Polski oraz ogólnopolskie wyścigi samochodowe. Najbardziej emocjonujący pojedynek stoczyli motocykliści w klasie pow. 250 ccm. Ostatecznie zwyciężył Kanas Opole przed Janem Hennikiem z Katowic. W klasie 250 ccm pierwsze miejsce zajął reprezentant poznańskiej Unii — Ryszard Mankiewicz. „Setki” w kategorii wyścigowej wygrał Kaczorowski Legia Warszawa a w klasie „junior” Ginter Hennek. Samochodowym mistrzem Polski został Wainer z katowickiego AP.

PLECHANOW

NAJLEPSZY W WARSZAWIE

Rewanżowe zawody na żużlu pomiędzy zespołami CAMK i PZMot rozegrane tym razem w Warszawie zakończyły się ponownym zwycięstwem reprezentantów Polskiego Związku Motorowego 55:41. Najlepszym zawodnikiem spotkania był Plechanow zdobywca 17 punktów. Tylko raz uległ na Kapale. Plechanow ustanowił nowy rekord toru 76,8 należący dotychczas do Ove Fundina (77 sek.).

Najwięcej punktów dla CAMK poza Plechanowem zdobyli: Drobasko i Samorodow po 8. Dla drużyny PZMot: Kapala i Zyto po 14, Suchecki 9, i Tkocz 8 pkt.

LEGIA GDAŃSK

POZOSTAJE W I LIDZE

Decydujące spotkanie o utrzymanie się w I lidze pomiędzy gdańską Legią i Unią Tarnów zakończyło się zwycięstwem gdańszczan 49:29. Legia pozostanie więc w szeregach I ligi żużlowej.

Z obrad Związku Inwalidów Wojennych

W minioną niedzielę w poznańskim Klubie Garnizonowym obradował Zjazd Okręgowy Związku Inwalidów Wojennych PRL. W zjeździe uczestniczyli także: prezes Zarządu Głównego gen. Stefan Orliński, przedstawiciele partii politycznych, władz i organizacji społecznych.

Wyróżniającym się w pracy społecznej 60 aktywistów wręczono złote, srebrne i brązowe odznaki honorowe Związku. Na zakończenie Zjazdu przedstawiciele ponad 7-tysięcznej rzeszy inwalidów wojennych wybrali nowe władze. Na czele Zarządu Okręgowego stanął ponownie Witold Sokolnicki. (jk)

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski, w Poznaniu, przyjmują zaraz — tokarzy, ślusarzy maszynowych, spawaczy elektrycznych, elektryków wyuczonych i przyuczonych oraz robotników maszynowych i do miniowania — powyżej lat 18 miejscowych i na dojazd do 50 km. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w resorcie Przemysłu Ciężkiego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej przy ul. Dzierżyńskiego nr 223/229 po kój nr 101. K8102

Ślusarza - mechanika zatrudni zaraz Fabryka Papieru w Czerwonaku. 42591g

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań - Grunwald, ul. Grunwaldzka 55, barak 11 — zatrudni zaraz samodzielnego księgowego. Wymagane wyższe wykształcenie i 1 rok praktyki zawodowej lub średnie wykształcenie i 5 lat praktyki zawodowej. Zgłoszenia należy kierować pod w. w. adresem. K8165

Inżynierów ze znajomością inst. wodno-kan., c. o. oraz z praktyką w budownictwie na stanowiska kierowników budów i st. projektanta, ekonomistów ze znajomością planowania i sprawozdawczości zaopatrzenia oraz monterów instalacji wodno-kan., c. o., spawaczy i pracowników niewykwalifikowanych zatrudni zaraz na dogodnych warunkach Przedsiębiorstwo „Instalacje Przemysłowe” w Poznaniu, ul. Gwardii Ludowej 8. Wynagrodzenie wg stawek Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K8172

2 spawaczy acetylenowych, 3 ślusarzy, 5 robotników do transportu wewnętrznego — przyjmą natychmiast Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów w Poznaniu, ul. Sikorskiego nr 12. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr w godz. od 7—14. Warunki pracy wg układu zbiorowego. K8202

Przedsiębiorstwo Projektowo - Konstrukcyjne Przemysłu Meblarskiego, Poznań, ul. Łacina 1 — zatrudni zaraz: inżynierów mechaników i technologów drewna, techników mechaników i technologów drewna. Wymagana praktyka zawodowa w danych specjalnościach. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K8205

Każdą ilość murarzy i robotników przyjmie zaraz do pracy na terenie powiatu poznańskiego Zakład Budowlano-Remontowy PGR Poznań - Naramowice, ul. Dworska 1. Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Praca w akordzie. Dla zamiejscowych gwarantujemy: stółkę, noclegi oraz dodatek za rozłąkę. K8208

Murarzy - tynkarzy, spawacza z uprawnieniami na spawanie gazowe, robotników do robót ziemnych oraz woźnego — przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Wynagrodzenie i pozostałe świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac — Poznań, ul. Świętosławska 12, pokój nr 6. K8210

Kierowcę na samochód osobowy, kierowców na samochody ciężarowe oraz robotników za i wyładunkowych w transporcie — zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Północna 14. Płace wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Referat Spraw Osobowych, pokój 22. K8212

Kierownika Sekcji Artyk. do Produkcji Rolnej zaangażuje natychmiast Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Obornikach Wlkp. Wymagane wyższe lub średnie wykształcenie rolnicze. Pierwszeństwo będą mieli kandydaci z posiadaną praktyką w tej branży. Oferty wraz z odpisem świadectw należy kierować pod wyżej wskazany adres. K8334

P.Z.G.S. „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu

ul. Kolejowa 1-3

podaje do wiadomości, że

SPRZEDAJE ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

Spółdzielniom Produkcijnym, Kółkom Rolniczym i rolnikom indywidualnym:

ciągniki, maszyny i narzędzia rolnicze do trakcji mechanicznej i konnej, części zamienne do maszyn rolniczych, wyroby śrubowe, sprzęt pszczelarski, środki ochrony roślin, narzędzia rzemieślnicze, i inne artykuły przemysłowe do produkcji rolnej.

K8290

LIGA PRZYJACIÓŁ ŻOŁNIERZA
STACJA OBSŁUGI POJAZDÓW
MECHANICZNYCH

w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 24, tel. 635-75

sprzeda po obniżce

części do samochodu marki „Skoda” 1101
oraz do samochodu marki „Renault” R2060.

K8219

Praca

Kierowcę na taksówkę, spokojnego charakteru — przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 42657g

Przyjmę ucznia. Warsztat ślusarski Poznań, Rataje 142. 23737p

Pomoc domowa na stałe potrzebna zaraz. Walki Młodych 3 m. 11 telefon 535-03. Zgłoszenia od godziny 14.30. 42777g

Karmelarz na galerię potrzebny. Gdańsk — Wrzeszcz, Lendziona 4E, tel. 433-86. K8308

Uczeń w zawodzie elektryka — instalacyjnym potrzebny. Poznań, Garbary 44. 42540g

Gospośia umiejscowia gotować do 2 osób (własny pokój) potrzebna. Warunki bardzo dobre. Adres wskazać lub oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42560g.

Gospodyni samodzielną przyjmie pracę najchętniej na probostwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42569g.

Kupno

Frezarkę chętnie uniwersalną do metalu kupię. Baczowski, Krotoszyński Rynek 16. 23745p

Magnetofon tylko dobrej marki mało używany kupię. Matejki 51 m. 1. 42553g

Sprzedaż

Krzewy róż w odmianach korzystnie poleca M. Zazula Poznań, Urbanowska 18, tel. 503-70. 42092g

Okazyjnie sprzedam — za mienie telewizor „Belvedere” na motocykl „Motosowa 4 m. 14. 42538g

Piec stałopalny oraz meble ubrania sprzedam. Dzierżyńskiego 90 m. 12a. 42541g

Pianino marki „Emmer” sprzedam. Pawła Findera 32 m. 2, od godz. 15. 42547g

Motorower „Jawa” sprzedam. Poznań, ul. Różana 21 m. 5, od godz. 16. 42548g

Sprzedam motocykl WSK 6 KM, mało używany. Do minikańska 3 m. 8. 42552g

Sprzedam niemiecką kasę pancerną ogniotrwałą. Grzegorz Biskup, Wolstyn, Rynek 14. 23215p

Sprzedam silnik skrzyni biegów, inne części Wartburga. H. Czosnowski No wemiasto, pow. Jarocin. 23576p

Sprzedam samochód Warszawę stan dobry. Cena 58 tys. zł. Witkowo. Tel. 81. 23734p

PRZEDS. PAŃSTWOWE W POZNANIU

poszukuje

POMIESZCZEŃ KRYTYCH NA MAGAZYNY

na terenie miasta Poznania.

Oferty z podaniem warunków należy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 pod nr K8162.

OGŁOSZENIA DROBNE

Sadzonki winorośli wczesne odmiany 10 zł szt. Sprzedaje Plantacja Winorośli Trzemeszno, pow. Mogilno tel. 258. 23730p

Sprzedam maszynę do wyrobu felgów z całkowitym urządzeniem, na chodzie. Gorzów, ul. Boh. Warszawy 15 m. 5, Marecki. 23746p

Piec kaflowy biały, ładny, duży do rozbiórki — sprzedam. Balcer, Poznań - Szczepankowo, Rodawska 19. 42563g

Maszynę dziewiarską nr 3/70, zmechanizowaną z cewiarą — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42568g.

Inkubator (wylęgarkę) na 2.000 jaj — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42570g.

Kuchnię (amerykanke) nową sprzedam. Sienkiewicz 6 m. 13, od godz. 17—19. 42582g

Lokale

Szczecin mieszkanie w śródmieściu 3 pokoje z wygodami, I piętro front c. o. etażowe, telefon, za mienie na mieszkanie w Poznaniu, Nowakowska, Szczecin, Królowej Jadwigi 10 m. 3, tel. 37-117. 42479g

Kupię pokój z kuchnią wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42564g.

Kupię mieszkanie wyłączone — pokój z kuchnią, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42565g.

Studentka spokojna poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42573g.

Zamienię dwa mieszkania samodzielne 1 1/2 pokoju, kuchnia, łazienka, ogród 1000 m² Podolany 1 jednopokojowe 15 m² ogródkiem Grunwaldzka na 2-3 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42708g.

Zamienię pokój z kuchnią — samodzielne, duże słońeczne, II ptr. na 2 pokoje lub 3 — samodzielne. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42574g.

Pokój z garażem oddam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42589g.

Stargard Gdański — zamienię komfortowe pokój kuchnią, łazienką, sa modzielną, nowe budownictwo, na mieszkanie w Poznaniu lub okolicy bliskiej, dogodnym dojazdem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23736p

Przetargi — Komunikaty

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań — Grunwald, ul. Grunwaldzka 55 barak nr 11 ogłasza przetarg nieograniczony na rozbiorczą część parterowej budynku przy ul. Głogowskiej nr 117. Termin wykonania robót 20. 11. 1961 r. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. Oferty opracowane na podstawie uprzednio odebranych ślepych kosztorysów kierować do dnia 30. 10. 1961 r. pod wyżej podany adres, gdzie można uzyskać też szczegółowe informacje. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 31. 10. 1961 r. o godz. 9 w siedzibie DZBM. K8274

KOMUNIKATY

Wydział Komunikacji — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości: w związku z pracami ziemnymi przy ulicy Dąbrowskiego, zamyka się z dniem ogłoszenia dla ruchu kołowego wyz. wym. ulicę na odcinku od ul. Żeromskiego do ul. Przybyszewskiego — strona zachodnia. Objazd w obu kierunkach ustala się: ul. Dąbrowskiego — strona wschodnia — Engeströma — Przybyszewskiego strona zachodnia — Dąbrowskiego. K8185

Wydział Komunikacji — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości: w związku z przebudową nawierzchni jezdni ul. Albąńskiej, zamyka się z dniem ogłoszenia dla ruchu kołowego w/w. ulicę na odcinku od ul. Głogowskiej do ul. Ściegiennego. Objazd w kierunku ul. Grunwaldzkiej i odwrotnie ustala się ul. ul. Głogowska — Chociszewskiego — Grochowska — Grunwaldzka. Dojazd do Technicznej Obsługi Samochodowej skierowuje się ul. Zgoda — Kordeckiego i odwrotnie. Komunikacja autobusowa MPK linii 63, odbywać się będzie do ul. Taczanowskiego naroż. ul. Ściegiennego. K8247

Nieruchomości

Parcele budowlane 945 m² i 1430 m² przy Jeziorze Kierskim sprzeda właściciel. Informacje od godz. 15.30—18 Poznań, Gajowa 4 m. 7, tel. 431-02 41963g

Półowę domu w centrum miasta chętnie ze sklepem do 90 tys. zł kupię. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23742p

Sprzedam 3 morgi ziemi za 18 tys. zł przy sosie (prąd) możliwość budowy 10 minut od stacji. Informacje, Kuś Krystyna, Osiek, powiat Jarocin, poczta i stacja Mieszków. 23567p

Willę jednorodzinną w Poznaniu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 42555g

Sprzedam 4 hektary ziemi II-klasy. Poznań, Kopernika 3 m. 5. 42562g

Willę dwurodzinną, ogród, dem. suterrenami na warsztat rzemieślniczy Poznań - Grunwald, sprzeda w całości lub w części. Chociszewskiego 24b, m. 1. 42585g

Działy tanio sprzedam. Wiadomość: Piątkowo — Osiedle, Makowa 1. K8310

Zguby

Zgubiono pieczęć „Kolo Pszczelary” Pepowo. 23743p

Zgubiono legitymację szkolną nr 741 (SPZ) Ewa Furmanek. 23731p

Zgubiono świadectwo ukończenia 7 klasy szkoły dla pracujących. Jerzy Korpai, Konstancynowo pow. Chodzież. 23733p

Dyrekcji, Radzie Zakładowej oraz Współpracownikom Zarządu Aptek miasta Poznania oraz Zarządowi Aptek Województwa Poznańskiego w Poznaniu, Duchowieństwu parafii Serca Jezusowego na Jeżycach, wszystkim Krewnym, Przyjaciółkom, Koleżankom i Kolegom, Lokatorom i Znajomym — za okazaną życzliwość i wyrazy współczucia, za złożone wieńce i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie sp.

Anieli Pawłowskiej

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

SIOSTRY, BRACIA I RODZINA

42462g

Dnia 22 października 1961 r. zakończyła swój pracowity żywot po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza i najtroskliwsza babunia przeżywszy lat 87 sp.

Małgorzata Kosicka
z domu Hanušch

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 10.45 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała przy ul. Błuszczyk.

O bolesnej stracie zawiadamiają
WNUKI

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 320. 42855g

ś. t. p.

Anna Przestacka
z domu Więckowska

nasza droga ukochana matka, babcia, prababcia zmarła dnia 22 października, przeżywszy lat 93.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Dzierżyńskiego 142. 42823g

Dnia 21 października 1961 r. zmarła sp.

adwokat

Anna Piasecka

członek Zespołu Adwokackiego nr 10 w Poznaniu

W Zmarłej straciłmy serdeczną Koleżankę!

CZĘŚĆ JEJ PAMIĘCI!

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25. 10. 1961 r. o godz. 16 na cmentarzu w Puszczykowie.

Stacja kolejowa Puszczykowo, przystanek autobusowy Puszczykowo.

RADA ADWOKACKA W POZNANIU

K8312

W dniu 20 października 1961 r. zmarł nasz kolega

Zdzisław Sikorski
kuchmistrz

W Zmarłym tracimy dobrego fachowca, sumiennego i obowiązkowego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24 bm. o godz. 15.45 na cmentarzu w Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA
„W-Z” PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO GASTRONOMICZNE

DYREKCJA

MAŻ I RODZINA

K8311

Dnia 21 października 1961 r. zmarła po ciężkiej chorobie

mgr Anna Piasecka

długoletni sędzia, a następnie adwokat i obrońca wojskowy, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Puszczykowie.

RODZINA

42830g

Dnia 22 października 1961 r. przeżywszy lat 81, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek sp.

Stanisław Tucholski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona
ZONA I RODZINA

Poznań, Silec, Wągrowiec, Doisk.

42764g

Październik

24

wtorek

Imieniny

Rafała,
Marcina

Słońce:

wsch.: g. 6.32
zach.: g. 17.40

Teatr

OPERA — g. 19 — „Straszny dwór” (koniec ok. godz. 22.10)
POLSKI — g. 18 — „Romeo i Julia” (koniec ok. g. 21)
NOWY — g. 19 — „Barbara I, II, III” (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Rose Marie” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — g. 11 — „Tygrysek” (koniec ok. g. 12.30)

Kina

APOLLO — 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Urzeczona” (USA 18 l.)
BALTYK — g. 10.12.30, 15, 17.30, 20 — „Liga dzentelmenów” (ang., 18 lat)
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Podrywacz” (franc., 18 l.)
DOM KULTURY MO — g. 10, 12.15 — „Skarby Króla Salomona” (USA, 7 l.), g. 15, 17.30, 20 — „Kosci rzucone” (franc., 18 l.)
GWIAZDA — g. 10.12, 14, 16 — „Chłopiec z czarnego ładu” (ang., 10 l.), g. 18 — „Romeo, Julia i ciemność” (CSRS, 16 l.), g. 20 — seans zamknięty
GONG — g. 10, 12 — „Wiatr uciekł przed switem” (jugosl., 12 l.), g. 16, 18, 20 — „Kochanki lady Chatelley” (franc., 18 l.)
HUTNIK — g. 17, 19 — „Przygody Arsena Lupina” (franc., 18 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Champion” (USA, 16 l.)
MALTA — g. 16, 18, 20 — „Kopciuszka” (Cinderella) (USA, 7 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Osaczony” (ang., 16 l.)
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Jak zabić starszą panią” (ang., 14 l.)
PIAST — nieczynne
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Flip i Flap na bezludnej wyspie” (franc., 16 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Witaj smutku” (USA, 18 lat)
SCALA — g. 16, 18, 20 — „Salwa o świecie” (radz., 16 l.)
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Daleki ukochany” (radz., 12 l.)
WOJSKOWE — nieczynne
WCZASOWICZ — nieczynne
ZNICZ (Żabikowo) — g. 20 — „Dom w dzielnicy willowej”
WRZOS (Lubon) — g. 17, 19 — „Niebo bez miłości” (jugosl., 18 lat)
FOTOPLASTIKON — g. 10-21 — „Egipt”

Radio

WARSZAWA I: 6.40 Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 6.45 d. c. muzyki; 7.25 — Muzyka; 7.45 Aud. dla dzieci; 8.50 Korespondencja z zagranicą; 9 — Aud. dla klasy V; 9.30 — Pogodnie melodie; 9.40 — Dla przedszkolnej bajki Natalii Kuczyńskiej; 10 — Muz. popularna; 11 — „Odwiedźmy”; 11.20 Z cyklu: „Wies tańczy i śpiewa”; 11.40 — Mel. rozrywkowe; 11.50 — Aud. z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — Roln. kwadrans; 12.45 „Na swojską nutę”; 13 — Aud. dla klas V-VII; 13.30 — „Muzyka dawnej Japonii”; 14 — Koncert rozrywk.; 14.30 — „Radiostacja harcerska”; 14.45 — Recital fort.; 15.10 — Dla młodzieży szkolnej; 15.30 — „Operetka, jej twórcy i wykonawcy”; 16.05 — „Nosiwoda” — fragm. opow. M. Neumann; 16.35 — Koncert żywych; 17.05 — Z życia ZSRR; 17.35 — Izak Albeniz, opr. Arbos. Cztery fragm. z Suty fortepianowej „Iberia”; 18 — Tyg. fel. red. społ.; 18.10 — „Radiostacja młodzież”; 18.50 — Kurs nauki jez. ros.; 19.05 — Koncert muz. popularnej; 20.26 — Sport; 20.30 — Koncert Ork. PR; 21.30 — Sprawozdanie z XXII Zjazdu KPZR; 22 — Gra Ork. Tan. PR;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 6.40 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7 — Muzyka; 7.46 — Przegląd prasy; 7.50 — d. c. muzyki; 8.35 — Kurs nauki jez. ang.; 9 — Gra PK pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 9.30 — Przegląd prasy literackiej; 9.40 — Słuchamy Orkiestry Mantovani; 10 — Mag. Rozmaitości; 11 — Muz. radz.; 12.15 — Gra Zespołu Akordeonistów przy WDK; 12.30 — Aud. pt. „Od ziarnka do garnka”; 12.45 — Wzdłuż i wszerz rynków świata; 14.05 — Polska muz. operowa; 14.45 — Publicystyka międzynarodowa; 15 — Ellis Vliet: Wiazanka mel. „Blues dla panny młodej”; 15.10 — Świecka anonimowa pieśń choralna epoki średniowiecza i renesansu w wykonaniu chóru Rogli. Wrocł. PR; 15.30 — Dla dzieci odc. 10 powieści Aimee Somerset pt. „Droga do Agry”; 16.25 — Pogadanka sportowa; 16.50 — Fel. Zdz. Kunstmana pt. „Ziarno do ziarnka, a zbierze się miarka”; 17 — Muzyka do pantomimy: „Byk na dachu”; 17.25 — Zapowiedź najbliższych koncertów żywych; 17.40 — Reportaż R. Jankowskiego; 18 — Pół godziny przy pięknej muzyce; 18.35 — Uniwersytet Radiowy; 18.45 — Budujemy szkoły; 19.30 — Akt. literacki; 19.50 — Giuseppe Verdi: „Ernani” — opera w 4 aktach

Na Świerczewie — nadal luka

Problemy wildeckiej służby zdrowia

Stale rozbudowujące się osiedle na Świerczewie, nie posiadające ani jednej przychodni lekarskiej. Tamtejsi mieszkańcy korzystają więc z pomocy w oddalonym Dębcu. Nie jest to wygodne dla żadnego pacjenta, szczególnie zaś dla matek, udających się do lekarza z dziećmi.

Prezydium DRN—Wilda, zdając sobie doskonale sprawę z obecnych trudności, stara się o otwarcie w jednym z baraków na Świerczewie punktu lekarskiego. Są jednak pewne kłopoty z opróżnieniem baraku. Jest on bowiem zamieszkały. W każdym razie, jak zapewnia Prezydium, powołany punkt lekarski powstanie na tym osiedlu.

aktualności

Interesujący odczyt organizuje 27 bm. Komitet Wojewódzki PZPR z okazji obchodu 1000-lecia Państwa Polskiego. Prof. dr Zdzisław Kępiński mówić będzie w sali Odrodzenia Starożytności na temat dekoracji Ratusza poznańskiego jako symbolu świeckich treści polskiego Odrodzenia. Po odczycie zostanie wyświetlony film o Ratuszu.

Początek prelekcji o godz. 18. Wstęp za zaproszeniami.

IX Miejski i Powiatowy Zjazd Delegatów Stronnictwa Demokratycznego odbędzie się 24 bm. o godz. 9 w sali Izby Rzemieślniczej przy ul. Marchlewskiego. Zjazd dokona oceny działalności oraz organizacji stronnictwa oraz wytyczy zadania na przyszłość, a także wybierze nowe władze miejskie i powiatowe SD.

Poznańskie Tow. Muzyczne im. Wieniawskiego i Klub Studencki „Od nowa” organizują 26 bm., o godz. 19, w klubie przy ul. Wielkiej 1, spotkanie ze słuchaczami. Zapowiedzieli w nim swój udział — Regina Smendzińska i Robert Satanowski. Wstęp bezpłatny.

Zakończenie tegorocznego sezonu turystycznego nastąpi 5 listopada na VI Zlocie do Zaniemyśla. Zlot ten rozpocznie się 4 listopada, a zgłoszenia uczestników przyjmuje organizator — Zarząd Oddziału Poznańskiego PTTK, St. Rynek 89/90. Współorganizatorem jest PKKFiT.

Przewidziano dla turystów 4 trasy 1-dniowe i jedną półtoradniową, a także trasy kolarskie i dla motorowców (dowolne). (c)

Telewizja

POZNAN: 17.35 — Program dla dzieci — „W świecie fizyki” (Warszawa); 18.05 — „Z kamery u przyjaciół” (W-wa); 18.25 — Program „Sprawy mieszkaniowej ciąg dalszy” (W-wa); 18.55 — Program pt. „Dwa teatry” (Łódź); 19.10 — Filmy krótkometrażowe (Łódź); 19.30 — Dziennik telewizyjny (W-wa); 20 — Muzyka, śpiew i taniec (Łódź); 20.35 — „Wszystcy jesteśmy sądzami” (W-wa); 21.35 — Ostatnie wiadomości (W-wa); 22 — Sprawozd. film. z obrad XXII Zjazdu KPZR (Moskwa).

KATOWICE: 18.55 — „Aktualności”.

Wystawy

KLUB ZPAP — pl. Wolności 4 — Pokaz prac malarzskich Edmunda Lubowskiego — wystawa czynna od godz. 10-22.
TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW MIASTA POZNANIA — Stary Rynek 10 — „Jak Poznań stał się handlową stolicą Polski” — wystawa czynna od godz. 9-15 i od godz. 17-19.

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert Chóru pod dyktando Stefana Stulgrosza.

Dużura pełnia

SZPIJAŁ IM. PAWŁOWA — chirurgia — interna — ul. Garbary 17, tel. 540-04.

A P T E K I: Mickiewicza 22, Alfreda Lampe 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146 Główna 53.

W perspektywie, prawdopodobnie w przyszłym roku, HCP mają zamiar budować na Świerczewie kilka bloków mieszkalnych. Również projektuje się wybudować pawilony usługowe. Czy nie można by jednego z zaprojektowanych pawilonów przeznaczyć dla służby zdrowia? Wydaje się, że ten postulat warto przemysleć. Na Świerczewie mieszkają przecież głównie pracownicy zatrudnieni w HCP. Również w nowych domach mieszkać będą robotnicy z tego zakładu. Pawilon zbudowany przez HCP, a przeznaczony na przychodnię, służyłby więc przede wszystkim większości załogi HCP.

Prezydium DRN—Wilda nie ma, niestety, kredytów na wybudowanie ośrodka zdrowia. Uruchomienie punktu lecznictwa otwartego w baraku, to tylko prowizorka. Za kilka lat, kiedy na Świerczewie przybędą nowe domy, przychodnia ta na pewno nie wystarczy. Zresztą i teraz, jeśli na przykład urządzi się w baraku przychodnię dla dzieci, dorośli nadal będą się musieli leczyć na Dębcu.

W najbliższym też czasie, przychodnia dla dzieci zdrowych i chorych, znajdującą się w baraku przy ul. Bojowej, przeniesiona zostanie do willi przy ul. Saperskiej. Właściwie przeniesienie mogło już nastąpić, gdyby nie zła wola 2 lokatorów. Mimo przyznania im innych mieszkań, utrudniają ją Prezydium DRN — Wilda przeprowadzkę. Od maja trwa już ta „zabawa” z lokatorami, którzy odmówili nawet przyjęcia mieszkań w nowym budownictwie...

Prezydium DRN — Wilda, które dopiero od lipca br. posiada Wydział Zdrowia, dokłada starań, by poprawić warunki lecznictwa ot-

Imprezy Klubu Wolnej Myśli

Klub Wolnej Myśli (ul. Woźna 12) podaje na b. tydzień następujący program zajęć:

Wtorek, godz. 18 — stare nagrania muzyki rozrywkowej z płyt gramofonowych;

Sroda, godz. 18 — kolejny odczyt z cyklu filozoficznego pt.: „O niektórych zagadnieniach etyki marksistowskiej”. Wykład mgr. Jezierskiego; godz. 19 — dla melomanów jazzu: występ zespołu jazzowego „The Jazz Quitseders Quintet”.

Czwartek, godz. 18 — prelekcja z cyklu przyrodniczego pt. „Czy rzeczywiście był potop na ziemi?”.

Piątek, godz. 18 — Fr. Liszt — Człowiek i twórca. Prelekcja dr. Młodziejewskiego. Ilustracja muzyczna Janiny Zaklińskiej.

Sobota, godz. 18 — wykład dr. Michalskiego pt. „Ideal wychowania socjalistycznego”; godz. 20 — wieczorek taneczny.

Niedziela, godz. 18 — występ wokalisty uczniów Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej. (na)

W muzycznym Poznaniu

Symfonia i chór

Miniony wieczór Filharmonii po prowadził Robert Satanowski. Oprócz znanej i znakomitej „Symfonii d-moll”, Cezara Franciska (popis dla orkiestry i wnikliwej batuty dyrygenta), usłyszeliśmy po raz pierwszy w naszym mieście „Furioso”, Rolf Liebermanna, sławnego dodekafonisty niemieckiego. Kompozytor ten nigdy nie spekuluje na zimno, matematycznie. Przeciwnie — muzykuje z wielką pasją dając utwory emocjonalne, jaskrawe i motoryczne, o dziwne — wszystkie stosunkowo łatwo trafiające do słuchacza (mimo współczesnego sposobu wypowiedzania się ich autora).

Spora publiczność przyciągnął drugi (po Satanowskim), magnetyczny w osobie Barbary Hesse-Bukowskiej, która powtórzyła „Koncert a-moll” Griega (grany przez nią szereg lat temu). Dotychczas produkująca się najchętniej w utworach: Mozarta, Chopina i Schumanna — pianistka udowodniła, że stać ją także na żywiołowość i porównywalny audytorium, wirtuozowski rozmach. „Koncert a-moll” zabrzmiał teraz o ileż traf-

wartego w tej dzielnicy. W przyszłym roku — dzięki staraniem kierownika dr. W. Perkowskiego — doczeka się przebudowy przychodni rejonowo-obwodowa przy ul. Dzierżyńskiego. Ta przychodnia jest doskonale wyposażona w sprzęt medyczny, natomiast coraz w niej ciasniej. Właśnie z braku pomieszczeń, nie ma w niej między innymi poradni reumatologicznej i urologicznej.

Po przebudowie uzyska się 24 lokale i wtedy zrobi się w przychodni przestronnie. Wszędzie zaś poradnie będą mogły przyjmować pacjentów w odpowiednich warunkach. Przebudowa nastąpi w pomieszczeniach strychowych, do których przeniesie się cała administracja.

Inwestycja ta nie zlikwiduje wszystkich kłopotów wildeckiej służby zdrowia. Przy ulicy Gwardii Ludowej Poradnia Rejonowa Ogólna mieści się w 3,5 pokoju. Rejestracja odbywa się na przykład w kuchni, a gabinet zabiegowy mieści się w małej klatce. Nie są to więc warunki odpowiadające wymogom.

Przy ulicy Przemysłowej buduje się obecnie budynek mieszkalny (inwestor DBOR), w którym lokale parterowe ma otrzymać spółdzielnia lekarsko-dentystyczna. Wydaje się jednak, że pierwszeństwo przy przekazywaniu pomieszczeń w budynkach DBOR-owskich powinna mieć państwowa służba zdrowia, tym bardziej, że Wilda posiada jeszcze duże braki w tej dziedzinie. Placówki dentystyczne istnieją tu tylko dwie — w przychodni przy ulicy Dzierżyńskiego i na Dębcu. (an)

V sesja DRN Stare Miasto

W najbliższy czwartek, 26 bm. o godz. 10 odbędzie się w sali posiedzeń Nowego Ratusza (Zamek) kolejna, V sesja DRN Stare Miasto.

Porządek obrad przewiduje m. in. omówienie realizacji zadań Rady w zakresie rozwoju placówek usługowych. (na)



„Pieśni węgierskie”. Są to transkrypcje na chór z dziecięcych utworów fortepianowych — bezpretensjonalne, urocze miniatury, ludowe w charakterze, o tekstach sentymentalnych lub dowcipnych. Zespół Kurczewskiego odśpiewał ten cykl z nerwem rytmicznym, a nawet interpretacyjną brawurą. Dodajmy, że Chór Chłopców koncertować będzie wkrótce w Toruniu, Łodzi i Wrocławiu, a także w NRD (dobra propaganda poznańskiej kultury).

Resztę programu wypełniły produkcje fortepianowe Aleksandry Utrechtowej, której muzykalność jest na naszym terenie zjawiskiem wręcz urzekającym. Ta pianistka grała niedawno z pamięci całe, długie „Wariacje Goldbergowskie” Bacha. Teraz popisywała się w kompozycjach francuskich klawesynistów oraz w „Maskach” Szymanowskiego. Zrazu trochę jeszcze „szkolna” i skrepowana (Couperin) solistka rozegrała się stopniowo (Rameau). Przedstawiła dźwięk bogaty, dynamicznie zróżnicowany, wrażliwość muzyczną oraz precyzję techniki. Ciekawostką wieczoru stanowiły „Maski”, rzadko wykonywane trzy obrazy (w rodzaju kapryśnych improwizacji), opus trudne i skomplikowane — raczej słabsze w dorobku twórcy autora „Harnasiów” (lecz na pewno warte poznania).

Wieści z „szóstki”

Odległe od Poznania Strzelce Krajeńskie na Ziemi Lubuskiej podejmowały w minioną niedzielę nie lada gości. W ich mury (autentyczne, warowne z XIII wieku), wtargnęło ze śpiewem

na ustach, z wypchanymi po szczyt plecakami, ponad 1100 uczestników Ogólnopolskiego Rajdu Studenckiego. Ta szósta już kolejna impreza turystyczna na poznańskich studentów ściągająca amatorów wędrowania z różnych stron województwa i kraju. Nie zabrakło nawet tych z Podhala i tych od Baltyku. A że w terminie zakończenia czterodniowego rajdu słońcu zachciało się wyjść zza chmur i przyświecać przez cały dzień — trud organizacyjny sztabu złożonego z 55 osób (przede wszystkim studentów poznańskich uczelni) nie poszedł na marne. Potwierdzały to także meldunki otrzymywane przez „Kaczkę Rajdową” — organ imprezy, ze wszystkich kilku-nastu tras. Te ostatnie prowadziły przez najpiękniejsze tereny pojezierza międzychodzkiego oraz Ziemi Strzeleckiej.

Jak wiadomo z lat poprzednich, ambicją organizatorów Rajdów Studenckich jest nie tylko pokazanie piękna i zażytków przeszłości ziem zachodnich. Na każdym rajdzie bezpośrednio zyskują miejscowe szkoły. Tym razem ponad 500 rozmaitych książek, przyniesionych przez uczestników (za to „leciały” punkty dodatkowe dla drużyn), trafiło do szkół podstawowych w Modrzejewie, Lubiatowie i Dankowie.

Współorganizatorami Rajdu Po trudzie całodziennego marszu obiad smakuje jak mało kiedy.

Współorganizatorami Rajdu Po trudzie całodziennego marszu obiad smakuje jak mało kiedy.



„Pieśni węgierskie”. Są to transkrypcje na chór z dziecięcych utworów fortepianowych — bezpretensjonalne, urocze miniatury, ludowe w charakterze, o tekstach sentymentalnych lub dowcipnych. Zespół Kurczewskiego odśpiewał ten cykl z nerwem rytmicznym, a nawet interpretacyjną brawurą. Dodajmy, że Chór Chłopców koncertować będzie wkrótce w Toruniu, Łodzi i Wrocławiu, a także w NRD (dobra propaganda poznańskiej kultury).

Resztę programu wypełniły produkcje fortepianowe Aleksandry Utrechtowej, której muzykalność jest na naszym terenie zjawiskiem wręcz urzekającym. Ta pianistka grała niedawno z pamięci całe, długie „Wariacje Goldbergowskie” Bacha. Teraz popisywała się w kompozycjach francuskich klawesynistów oraz w „Maskach” Szymanowskiego. Zrazu trochę jeszcze „szkolna” i skrepowana (Couperin) solistka rozegrała się stopniowo (Rameau). Przedstawiła dźwięk bogaty, dynamicznie zróżnicowany, wrażliwość muzyczną oraz precyzję techniki. Ciekawostką wieczoru stanowiły „Maski”, rzadko wykonywane trzy obrazy (w rodzaju kapryśnych improwizacji), opus trudne i skomplikowane — raczej słabsze w dorobku twórcy autora „Harnasiów” (lecz na pewno warte poznania).

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

byli: Zarząd Wojewódzki TRZZ w Poznaniu, Rada Okręgowa ZSP oraz Lubuskie Tow. Kultury w Zielonej Górze. A że i nad imprezą przejął patronat zastępca przewodniczą-



„Urząd Stanu Cywilnego” i „Zwrot kosztów przejazdu” — któremu napisowi wierzyć! Naszym zdaniem i na rajdzie można za aktualny uznać pierwszy. Spójrzcie na tę panienkę. Ubrana jak do ślubu, tylko że szalę godową tym razem zasłapiły liście.

Fot. (2) — K. Przychodźki

czego Rady Państwa, prof. dr St. Kulczyński, stał obecnością wśród honorowych gości prof. dr. M. Szczanieckiego i mgr. J. Prędkiego z poznańskiego TRZZ-u. Innych siedzących w pierwszym rzędzie przed muszla koncertową parku strzeleckiego, gdzie odbywało się zakończenie imprezy, nie wymieniamy wyłącznie z braku miejsca. A podkreślamy obecność wielu „oficjeli” miejscowych i zamiejscowych dla uwypuklenia rangi studenckiego wypadu na Ziemię Strzelecką. Nie jesteśmy też w stanie przytoczyć szeregu innych rewelacyjnych szczegółów.

E. C.

Psy na... 100 medali

W dwóch halach MTP odbył się minionej niedzieli prawdziwy zjazd psiej arystokracji (czytaj XIII Ogólnokrajowa Wystawa Psów Rasowych). Na wet laik, który owczarka nazywa wilkiem, a bedlington-terriery — owieczkami, orientował się, że reprezentowane okazy to ekstraklasa. Jeśli kogoś nie utwierdził w tym przekonaniu piękny wygląd szczekających eksponatów to wątpliwości rozstrzygała... cena. Oto przykłady: jamnik-szczeniak 600 zł, owczarek-szczeniak — 1500 zł, chow-chow — 3,5 tys. zł, bedlington-terrier — 200 dolarów, chow-chow importowany z Francji — 450.000 starych franków! W tym miejscu należy się jednak laikom z zakresu kynologii — pochwała. Oto publiczne za najpiękniejszego psa wystawy uznała czworonoga o dziwnej nazwie Jan-kai de Penchateau (chow-chow — własność pani Szymanowskiej). Wysoce ocenili tego psa również sędziowie przyznając mu złoty medal i certyfikat na championa (w Polsce zdarzyło się to po raz pierwszy jeśli chodzi o rasę chow-chow).

A co sądzą o wystawie fachowcy? Rozmawialiśmy na ten temat z przewodniczącym poznańskiego oddziału Związku Kynologicznego w Polsce — p. Szymanowskim. Poinformował on, że impreza zgromadziła 354 psy, przy czym około 100 zdobyło złote, srebrne i brązowe medale.

Pytaliśmy jeszcze o eksport naszych psów. Pod tym względem jednak nie mamy jeszcze specjalnych osiągnięć. Ostatnio np. eksportowaliśmy tylko buldożki francuskie i pudle miniaturowe — do Szwajcarii. Może przełom w tym zakresie stanowiąc będzie między narodowa wystawa, która pod protektoratem Międzynarodowego Związku Kynologicznego ma się odbyć w przyszłym roku w Poznaniu. (y)